

- Bolesław Bierut — szermierzem sojuszu robotniczo-chłopskiego — str. 3
- Znad Odry i Nysy ruszyło ostatnie natarcie — str. 3
- Dyweryja i pomoc — str. 2

# GŁOS KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr. 91 (1047)

A.

Koszalin, środa, 16 kwietnia 1952 r.

ROK IV

## Najlepsi spośród najlepszych będą reprezentować młodzież Koszalina na Zlocie w Warszawie

### PKOP powołał komitety obchodu rocznicy urodzin Leonardo da Vinci i Avicenny

WARSAWA. PAP. — Z okazji obchodu wielkich rocznic kulturalnych, zainicjowanego przez wiedeńską sesję Światowej Rady Pokoju, w związku z przypadającą w dniu 15 bm. 500-ą rocznicą urodzin Leonardo da Vinci, Polski Komitet Obrońców Pokoju powołał Komitet Obchodu tej rocznicy pod przewodnictwem prof. Jana Dembowskiego, przewodniczącego PKOP i prezesa Polskiej Akademii Nauk.

Jednocześnie powołany został Komitet Obchodu tysiącnej rocznicy urodzin Avicenny, pod przewodnictwem prof. Stanisława Mazura, sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk.

W Koszalinie odbyła się miejska konferencja aktywów KZMP z zakładów produkcyjnych, urzędów i instytucji w celu omówienia i skoordynowania planu przygotowań koszalińskiej młodzieży do ogólnopolskiego Zlotu Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej w Warszawie.

Swoje wielkie święto młodzież Koszalina przywita podnoszeniem wyników nauczania, zwiększeniem udziału młodzieży w socjalistycznym współzawodnictwie pracy, utworzeniem szeregu brygad młodzieżowych, uruchomieniem brygad agitacyjnych, masowym udziałem w konkursach świetlicowych zespołów artystycznych, nauką polskich tańców ludowych, zdobywaniem norm SPO i BSPO, wyjazdami do młodzieży z PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i wsi indywidualnych itp.

Np. koło ZMP przy Banku Narodowym uruchomi brygadę młodzieżową w sortowni, co pozwoli na likwidację istniejącego tam tzw. „wąskiego gardła”.

Młode pielęgniarki ze szpitala poprowadzą cztery 20-godzinne kursy sanitarne II stopnia w PGR-ach oraz zapiekują się ogrodem i skwerkiem przy nowouruchomionym szpitalu przy ul. Fałata.

W najbliższym czasie przy wszystkich kołach powstaną koła młodzieżowe, które typować będą kandydatów na zlot spośród zrzeszonych i niezrzeszonych młodych przewodników pracy i nauki, wyróżniających się w realizacji podjętych przez całą młodzież zobowiązań dla uczczenia rocznicy urodzin tow. Bieruta i Święta Pierwszomajowego. Na Zlot pojadą reprezentować młodzież koszalińską najlepsi spośród najlepszych.

Podobnie z gorącym zapalem przygotowuje się do Zlotu młodzież całego naszego województwa.

Zetempowcy z SP w KOBYLNICY, własnymi siłami wyremontują boisko do piłki nożnej, pobudują tor przeszkód oraz boiska do siatkówki i koszykówki. Zobowiązania te, podjęte dla uczczenia 60-lecia urodzin ukochanego Prezydenta, Święta 1 Maja, wykonają oni w terminie do 1 maja.

Młody przewodnik pracy ze stoczni rybackiej w USTCE, Tadeusz Nycz, który wykonał już uprzednio podjęte zobowiązanie zwiększenia wydajności pracy do 170 proc., podjął do datkowy czyn dla uczczenia Zlotu Młodych Przewodników. Systemem oszczędnościowym Lidii Korabielnikowej wykona w maju takielunek do 50-cioosobowej łodzi ratunkowej. Wartość tego zobowiązania wynosi 450 zł.

Zetempowiec Nycz wezwał wszystkich członków ZMP — pracowników budownictwa morskiego na wybrzeżu koszalińskim do współzawodnictwa w pracy systemem Korabielnikowej.

Na jego apel odpowiedzieli już inni członkowie koła ZMP z tej stoczni. W miesiącu maju zaoszczędzą: Sikorowski i Zabuski — 30 roboczogodzin, Kuklis — 50 rob.godz., Olechnowicz i Jakubowski po 20 rob.godz., Wiśniewski — 40 rob.godz., Golacki przepracuje 20 dni przy konserwacji maszyn, Krajewska i Kolacka udekorują świetlicę.

### 13 samochodów ponad plan wykonały Zakłady Starachowickie

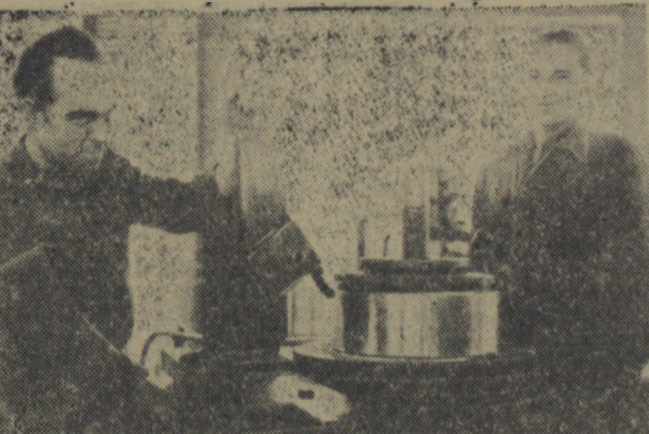
STARACHOWICE. PAP. — Załoga Fabryki Samochodów w Starachowicach zainicjowała o wykonaniu zobowiązań podjętych z okazji 60-tej rocznicy urodzin Prezydenta. Wykonano 13 samochodów ponad plan.

Załoga działu montażu fabryki samochodów zobowiązała się dodatkowo dla uczczenia 60-tej rocznicy urodzin Prezydenta wykonać ponad plan 3 samochody. Wezwała ona do podjęcia podobnych zobowiązań wszystkie inne działy produkcyjne.

### Ponad pół miliona zł. wplaciło społeczeństwo polskie na pomoc sanitarną dla Korei

WARSAWA. PAP. Od organizacji społecznych, związków zawodowych, zrzeszeń sportowych i innych stowarzyszeń napływała w dalszym ciągu ofiary pieniężne na pomoc sanitarną dla ofiar zbrodniczej wojny bakteriologicznej prowadzonej przez anglo-amerykańskich imperialistów w Korei. Do dnia 7 bm. społeczeństwo naszego kraju wpłaciło ponad 0,5 miliona złotych, za które zakupione będą medykamenty, środki opatrunkowe i narzędzia lekarskie.

### Brygada Henryka Sobiszewskiego dotrzymała słowa



Dla uczczenia 60-tych rocznicy urodzin towarzysza Bieruta i Święta 1 Maja brygada remontowa Henryka Sobiszewskiego z zespołu elektrowni wodnych w Justrowie zobowiązała się wykonać na 8 dni przed terminem remont jednego z turbozespołów. Brygada wykonała swe zobowiązanie na 9 dni przed terminem.

Duży wkład w wykonanie zobowiązania włożył Henryk Sobiszewski. Zastosował on specjalny przyrząd do przetwarzania kolektorów turbin. Dotychczas kolektory przetwarzano w fabrykach. Pomysł Henryka Sobiszewskiego umożliwił dokonanie tej czynności na miejscu w zakładzie pracy oraz pozwolił na zaoszczędzenie na jednym kolektorze ok. 13 tys. złotych.

Na zdjeciu racjonalizator Sobiszewski wraz z pomocnikiem Stanisławem Dziadoszem przy przyrządzie do przetwarzania kolektorów.

## W Koszalinie ukonstytuował się Wojewódzki Komitet obchodu Święta 1 Maja

W Koszalinie ukonstytuował się Wojewódzki Komitet Obchodu 1 Maja, w skład którego weszli I-szy sekretarz KW PZPR — tow. Maciej Elczewski, sekretarz KW PZPR — Kazimierz Dajek, przewodniczący Prezydium WRN — Jan Musiał, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Tyminiu (pow. Koszalin) — Tadeusz Kamiński, przewodnicząca ZW ZMP — Krystyna Trepa, przewodniczący WKW ZSL — Czesław Dragan, sekretarz WK Stronnictwa Demokratycznego — Władysław Sroczyński, przewodnik pracy z POM Złotów — Paweł Olik, prezes WZ ZSCh — Paweł Liśk, przewodnik oborowy PGR Głównicy (pow. Słupsk) — Franciszek Klawiter, preda wleka ZW UK — Janina Czubakowa, przewodnica ze spółdzielni produkcyjnej Klepin (pow. Złotów) — Anna Mołca, przedstawiciel Związku Bojowników o Wolność i Demokrację — Ludwik Zawrowski, przewodniczący PZPW Okonek — Franciszka Roszkowska, sekretarz WK OP — Jan Buldak, przewodnik pracy PKP Białogard — Nagocki, przedstawiciel WKFF — Marian Kwiecień, przewodnicząca pracy Fabryki Mebli w Słupsku Ignacja Kienik, I-szy sekretarz KP PZPR Koszalin — Władysław Kilański, I-szy sekretarz KM PZPR — Kazimierz Kędziński, przewodnik pracy POM Miastko — Jan Kuczyk, przedstawiciel ZNP — Maria Chudymowa, przewodnicząca pracy POM Sławno — Jan Wieliczko, szef WUBP Kazimierz Malkiewicz, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Bronowo (pow. Miastko) — Jan Walkowski, przedstawiciel

KW MO — Stefan Pyrzak, przewodnik pracy TOR Koszalin — Jan Wojtanowski, redaktor „Głosu Koszalińskiego” — Waldemar Ślawik, przewodnik pracy Stalarni Mechanicznej Koszalin — Napoleon Kabardo, przedstawiciel LPZ — Jan Gutnik, przedstawiciel LM — Kazimierz Goździński, rybak z Kołobrzegu — Mieczysław Koszalin — przedstawiciel KW ORZZ — Maurycy Nieporek, sekretarz ZZ Robotników Rolnych Władysława Kadów.

Przewodzącym Komitetu wybrano tow. Maurycego Nieporeka — przewodniczącego ORZZ.

Komitety Obchodu Święta 1 Maja zostały zorganizowane w miastach powiatowych, miasteczkach i gminach naszego województwa.

### Podpisanie umowy handlowej między Chinami a Anglią

PEKIN. PAP. — Jak donosi korespondent Agencji Nowych Chin, w Moskwie podpisana została między szefem delegacji chińskiej na Międzynarodową Konferencję Gospodarczą Nan Han-czenem a szefem delegacji brytyjskiej lordem Boyd-Orrem umowa handlowa na rok 1952. przewidująca wymianę towarów między Chinami i Anglią łącznej wartości 20 milionów funtów szterlingów (po 10 milionów funtów na każdą ze stron). Na mocy tej umowy Anglia dostarcza będzie Chińskiej Republice Ludowej wyrobów włókienniczych, chemikaliów oraz metali wszelkiego rodzaju z wyjątkiem miedzi i aluminium, otrzymując w zamian węgiel, szczecińską mrożoną jawkę i inne towary.

## Spółdzielcy z Prochów meldują towarzyszowi Bierutowi o zakończeniu siewów wiosennych

12 kwietnia przed południem członkowie RZS im. Feliksa Dzierżyńskiego w Prochach w pow. złotowskim, pierwsi w województwie koszalińskim zakończyli Siew Wysokich Płonów. Spółdzielcy wystosowali list do Prezydenta Bolesława Bieruta, w którym zameldowali o wykonaniu pierwszej części podjętych zobowiązań. W liście tym piszą:

### Drogi Towarzyszu Prezydencie!

Pragnąc godnie uczcić radości i uroczysty dzień 16 kwietnia — dzień 60 rocznicy Twoich urodzin, podjęliśmy szereg zobowiązań produkcyjnych. Rozumiemy bowiem, że naszym podstawowym obowiązkiem jest wykrzystać wszystkie rezerwy i możliwości, aby podnieść plony ziemi i rozszerzyć hodowlę, by w ten sposób zapewnić robotnikom w miastach więcej artykułów żywnościowych, a przemysłowi dostarczyć więcej surowców.

Idąc za wskazaniem Twojego Orędzia Noworocznego, dla uczczenia Twoich urodzin i Święta 1 Maja postanowiliśmy m. in. zwiększyć wydajność pól zbóż kłosaowych średnio o 2 q, powiększyć hodowlę oraz zakończyć siewy zbóż 5 dni przed terminem, tzn. wykonać je w 7 dniach zamiast 12.

Nie szczędziliśmy wysiłków, aby podjęte przez nas zobowiązania wykonane zostały z honorem. Pragniemy bowiem dać jak największy wkład do umocnienia siły i potęgi naszej Ludowej Ojczyzny — ważnego ogniw Światowego Obozu Pokoju. Chcemy w ten sposób wyrazić naszą miłość do Ludowej Ojczyzny i do Ciebie.

### Drogi Towarzyszu!

Z dumą i radością możemy dzisiaj zameldować, że wykonaliśmy już część podjętych zobowiązań. Siewy zakończyliśmy jako pierwsi w województwie koszalińskim w dniu 12 kwietnia o godz. 11-tej, tzn. wykonaliśmy je w trzech i pół dniach. Zasiadliśmy ogółem 62,5 ha zbóż jarych, z czego 32 ha owsa, 16 ha pszenicy, 8 ha jęczmienia i 6,5 ha mieszanki kłosaowej.

Siew Wysokich Płonów zakończyliśmy znacznie przed terminem dzięki ofiarnej pracy wszystkich członków spółdzielni i dzięki wydajnej pomocy traktorzystów złotowskiego POM-u. Do sprawnego wykonania siewów przyczyniła się także dobra organizacja pracy w brygadzie polowej oraz zastosowanie agregatu siewników zbożowych. Cały nasz wysiłek skoncentrowaliśmy na jak najszybszym wykonaniu siewów, ponieważ zdajemy sobie sprawę, że im wcześniej zasiejemy, tym większe zbieremy plony. Przywiązaliśmy także sprzedaż Państwu 10 sztuk trzody chlewnej ponad obowiązujący plan sprzedaży.

Donosząc Ci o realizacji podjętych zobowiązań zapewniamy, że w dalszym ciągu będziemy ofiarnie pracować nad umocnieniem naszej spółdzielni produkcyjnej, że chłonnie będziemy naszego wspólnego dobra przed każdym wrogiem, że będziemy walczyć o wzrost produkcji rolnej i rozwój hodowli. Składamy Ci, Towarzyszu Prezydencie z głębi serca plynące życzenia długich lat życia dla dobra naszej Ojczyzny i pokoju.

Członkowie RZS im. F. Dzierżyńskiego  
w Prochach pow. Złotów  
waj. koszalińskie

## Naród węgierski zacieśniać będzie przyjaźń z narodem polskim

Depesze z podziękowaniami za życzenia  
z okazji  
VII rocznicy wyzwolenia Węgier

DO  
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA  
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
WARSAWA

Proszę przyjąć, Towarzyszu Prezydencie, wyrazy szczerego podziękowania Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej i moje własne za serdeczne życzenia z okazji VII rocznicy wyzwolenia naszej ojczyzny spod jarzma faszyzmu przez Związek Radziecki.

Proszę Was, Towarzyszu Prezydencie, przekazać za przyjaźniemu Narodowi Polskiemu, iż lud pracujący Węgier stałym pogłębieniem przyjaźni między naszymi narodami pragnie przyczynić się do powodzenia wielkiej walki o zachowanie pokoju, jaką toczą narody świata pod kierownictwem naszego wspólnego wyzwoliciela, wielkiego Związku Radzieckiego.

SANDOR RONAI  
PRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM  
WĘGERSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

DO  
TOWARZYSZA JÓZEFA CYRANKIEWICZA  
PREZESA RADY MINISTRÓW  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
WARSAWA

Proszę przyjąć serdeczne podziękowanie Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej i narodu węgierskiego, za życzenia nadesłane z okazji wielkiego święta narodu węgierskiego — VII rocznicy jego wyzwolenia przez Armię Radziecką.

Przyjaźń naszych narodów, pogłębienie której i rozkwit stały się możliwe dzięki naszemu wspólnemu wyzwolicielowi — wielkiemu Związkowi Radzieckiemu, jest i nadal będzie trwałym szczytem potężnego frontu narodów walczących o pokój, o budowę socjalizmu.

ISIVAN DOBI  
PREZES RADY MINISTRÓW  
WĘGERSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

DO  
TOWARZYSZA STANISŁAWA SKRZESZEWSKIEGO  
MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
WARSAWA

Proszę przyjąć, Towarzyszu Ministrze, podziękowania za życzenia nadesłane z okazji wielkiego Święta Narodowego narodu węgierskiego — VII rocznicy jego wyzwolenia przez Związek Radziecki.

Pragnę Was zapewnić, że naród węgierski dąży do dalszego zacieśnienia więzów łączących go z zaprzyjaźnionym Narodem Polskim, aby tym samym wzmożnić obóz narodów walczących o pokój, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki.

KAROLY KISS  
MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH  
WĘGERSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ



## Życzymy narodowi koreańskiemu pełnego zwycięstwa nad barbarzyńskimi najeźdźcami

### Pismo premiera Cyrankiewicza do premiera Kim Ir-sena

DO  
TOWARZYSZA KIM IR-SENA  
PREZESA RADY MINISTRÓW  
KOREAŃSKIEJ REPUBLIKI  
LUDOWO - DEMOKRATYCZNEJ  
PHENIAN

Z okazji 40-lecia Waszych urodzin przesyłam Wam, Towarzyszu Premierze, w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i własnym, najserdeczniejsze pozdrowienia oraz życzenia długich lat zdrowia i dalszej owocnej pracy dla dobra ludu koreańskiego.

Wraz ze światowym obozem pokoju i demokracji, Polska całym sercem solidaryzuje się z bohaterskim narodem koreańskim w sprawiedliwej walce, jaką toczy on pod Waszym kierownictwem przeciwko imperialistycznym agresorom, którzy w swej słabości chwycili się ludobójczej broni bakteriologicznej. Życzymy gorąco braciom i siostram koreańskim rychłego i pełnego zwycięstwa oraz szybkiej odbudowy ich okrutnie przez barbarzyńskich najeźdźców zniszczonej ojczyzny.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

## Pokojowe zjednoczenie Niemiec leży w interesie wszystkich narodów

### Echa odpowiedzi ZSRR na noty mocarstw zachodnich

Odpowiedź Rządu Radzieckiego na noty mocarstw zachodnich w sprawie Niemiec jest przedmiotem licznych komentarzy prasy światowej i wypowiedzi kół politycznych w różnych krajach.

BERLIN. — Nowa nota Rządu Radzieckiego proponująca niezwłoczne omówienie przez 4 mocarstwa kwestii przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich przy jęta została z wielkim zadowoleniem przez najszersze warstwy narodu niemieckiego.

Przewodniczący Izby Ludowej NRD Diekmann oświadczył, że nota radziecka odpowiada interesom narodowym wszystkich Niemców. Podkreślił on również, że od mocarstw zachodnich zależy obecnie rozstrzygnięcie kwestii jak najrychlejszego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, a w konsekwencji — zapewnienia pokoju w Europie i na całym świecie.

PARYŻ. — Dzienniki paryskie poświęciły baczna uwagę nocie Rządu Radzieckiego w sprawie Niemiec.

Dziennik „L'Humanité” stwierdza, że mocarstwa zachodnie nie mogą uchylić się od przestudowania noty radzieckiej, albowiem propozycje radzieckie opierają się na poprzednich układach, pod którymi one same złożyły swe podpisy.

LONDYN. — Dziennik „Daily Worker” pisze w artykule redakcyjnym pt. „Otwarta droga do pokoju”, że nota radziecka w sprawie Niemiec wskazuje drogę do usunięcia groźby wojny, do ustanowienia pokojowych stosunków między krajami europejskimi.

## Rozszerzenie międzynarodowej wymiany handlowej poprawi warunki życia milionów ludzi

### Uchwały Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie

MOSKWA PAP. W dniu 12 kwietnia br. zakończyły się obrady Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie. Na końcowym posiedzeniu Konferencji uchwalono jednomyślnie:

1. Apel do Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie zwołania w najbliższym czasie konferencji przedstawicieli rządów z udziałem kół przemysłowych i handlowych wszystkich krajów w celu współdziałania w rozwoju handlu międzynarodowego.

2. rezolucje o utworzeniu komitetu współdziałania w rozwoju handlu międzynarodowego.

3. komunikat o Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie. Komunikat stwierdza, że w konferencji wzięło udział 471 osób z 49 krajów.

Konferencja rozpatrzyła wzajemnie obecna sytuacja w handlu międzynarodowym i stwierdziła, że pogorszenie stosunków międzynarodowych zwiększyło sztuczne przeszkody, utrudniające wymianę handlową między krajami.

Rozpreżenie w handlu światowym przynosi poważne szkody rozwojowi ekonomiki szeregu krajów, narusza równowagę bilansów handlowych i płatniczych oraz ujemnie wpływa na poziom życia ludzi, wywołując pogorszenie sytuacji żywnościowej, wyższe ceny, wzrost bezrobocia oraz utrudnia przeprowadzenie akcji socjalnych, zwłaszcza zaś budownictwa mieszkaniowego.

W wyniku szerokiej i swobodnej wymiany poglądów konferencja jednomyślnie stwierdziła, że obroty handlu międzynarodowego, mogą być znacznie zwiększone i że rozszerzenie stosunków handlowych między krajami przyniosłoby korzyść przemysłowemu, kupcom, rolnikom. Doprowadziłoby to do lepszego wykorzystania zasobów gospodarczych wszystkich krajów i przyczyniłoby się do zwiększenia stanu zatrudnienia i podniesienia sto-

py życiowej szerokich mas ludności.

Na podstawie oświadczeń uczestników konferencji, przybyłych z różnych krajów, można było stwierdzić, że różnice systemów gospodarczych i społecznych nie są przeszkodą dla rozszerzenia międzynarodowych stosunków gospodarczych, opartych na równości i wzajemnych korzyściach.

Na konferencji uświadniono wielkie konkretne możliwości rozszerzenia handlu między krajami Europy zachodniej, USA, Kanadą, krajami Ameryki Łacińskiej, Azji, Afryki, Związkiem Radzieckim, Chińską Republiką Ludową i krajami Europy wschodniej i środkowej.

Konferencja uważa, że szybka industrializacja ekonomicznie zacofanych krajów i wspólne prace międzynarodowe w tym kierunku jest rzeczą niezbędną i że należy okazać im jak najdalej idącą pomoc pod tym względem.

Uczestnicy konferencji wnieśli propozycje w sprawie zwiększenia obrotów handlu zagranicznego i wskazali towary, które mogłyby sprzedawać i kupować na wzajemnie korzystnych warunkach. Wysunięto konkretne wnioski, mające na celu ułatwienie warunków handlu międzynarodowego, wystąpiło w szczególności z propozycjami w sprawie zawierania transakcji handlowych w walucie narodowej.

W czasie konferencji przedstawiciele kół przemysłowych i handlowych różnych krajów mieli możliwość nawiązania osobistego kontaktu, rozpatrzenia interesujących ich spraw na szerokiej podstawie i prowadzenia pertraktacji handlowych. W rezultacie tych rozmów zawarto znaczną ilość transakcji między reprezentowanymi na konferencji firmami różnych krajów. Pertraktacje handlowe, rozpoczęte na konferencji są kontynuowane.

### UTWORZENIE KOMITETU WSPÓŁDZIAŁANIA W ROZWOJU HANDLU MIĘDZYKRAJOWEGO

Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza postanawia kontynuować wysiłki rozpoczęte na tej konferencji, aby współdziałać w rozszerzeniu handlu między krajami na zasadach równości i wzajemnych korzyści w interesie rozwoju gospodarczego poszczególnych krajów oraz dobrobytu ich ludności. W tym celu Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza postanawia stworzyć komitet współdziałania w rozwoju handlu międzynarodowego.

Z ramienia Polski wszedł do komitetu prof. Oskar Lange. Do zadań komitetu należy współdziałanie w rozpowszechnianiu informacji o Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej i o rozszerzaniu handlu między krajami na zasadach równości i z należytym uwzględnieniem potrzeb uprzedmiotowienia krajów gospodarstwo zacofanych.

Konferencja poleca Komitetowi, by niezwłocznie przedstawił Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ apel przyjęty na Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej z dnia 12 kwietnia 1952 r.

### APEL MIĘDZYKRAJOWEJ KONFERENCJI GOSPODARCZEJ DO ZGROMADZENIA OGÓLNEGO ONZ

Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza postanawia zwrócić się do Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych z apelem, który stwierdza m. in.:

W wyniku rozpreżenia, panującego w światowej wymianie handlowej i kurczenia się

stosunków handlowych między państwami, wywołanego różnego rodzaju sztucznymi ograniczeniami i przeszkodami, go spodarka narodowa wielu krajów przeżywa poważne trudności.

Jak stwierdzono na konferencji, istnieje wielkie możliwości zwiększenia obrotów handlu międzynarodowego i rozszerzenia jego granic geograficznych.

W związku z tym Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza zwraca się do Zgromadzenia Ogólnego ONZ z propozycją zwołania, w najbliższym czasie konferencji przedstawicieli rządów, z udziałem kół gospodarczych, handlowych, związków zawodowych i innych organizacji społecznych wszystkich krajów w celu współdziałania w rozszerzeniu handlu międzynarodowego na zasadach równości i należytym uwzględnieniem potrzeb uprzedmiotowienia ekonomicznie zacofanych krajów.

Po jednomyślnym przyjęciu zaproponowanych 3 uchwał za brał głos przewodniczący delegacji angielskiej lord Boyd Orr. Mówca złożył podziękowanie radzieckiemu komitetowi przygotowawczemu za świetną organizację konferencji, co m. in. zapewniło jej znaczny sukces. Lord Boyd Orr stwierdził, że zawarte w Moskwie transakcje przyczynia się do podniesienia stopy życiowej mas pracujących Anglii, a co najmniej zapobiegnie dalszemu jej spadkowi.

Przewodniczący delegacji polskiej prof. Lange podkreślił, że konferencja wskazała na szerokie możliwości rozwoju handlu międzynarodowego i międzynarodowej współpracy gospodarczej.

## Listy do Prezydenta RP towarzysza Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin

WARSZAWA PAP. Podajemy kolejny wykaz listów z zobowiązaniami i życzeniami, napływającymi do Prezydenta RP Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin.

Listy nadesłały:

Hufiec żeński „SP” w Chodlu, hufiec męski „SP” w Chodlu, Ośrodek Szkoleniowy Ligii Lotniczej w Borowej Górze, Zakłady Garbarskie w Lublinie, hufiec „SP” gminy Kleszczów, Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa w Łodzi, Zasadnicza Szkoła Metalowa - Odlewnicza w Wagrowcu, Klub Techniki i Racjonalizacji przy Rafinerii Nafty w Gliniku Mariampolskim, Urząd Pocztowo - Telekomunikacyjny w Garwolinie, Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Strzelinie, Nadleśnictwo w Płoczowie, Spółdzielcy Instytut Wydawniczy „Kraj” w Warszawie, Fabryka Artykułów Ściemych w Sosnowcu, Urząd Pocztowo - Telekomunikacyjny w Szamotułach, Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy „Szklarz” w Szczecinie, Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Będzinie, Spółdzielnia Pracy „Krawiec” w Siemianowicach, Sanatorium Przeciwgruźlicze dla dzieci w Itebniej, Nadleśnictwo w Horyńcu, Cukrownia „Dobre” w Dobrem, Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Małej Dąbrówce, Warsztaty Mechaniczne TOR w Małej Dąbrówce, Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego w Łodzi, Oddział Banku Rolnego w Łowiczu, Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Pultusku, hurtownia Nr. 16 w Piotrkowie, PZZ Delegatura Powiatowa w Przemyślu, SOM w Polanowie, Wytwórnia Wąg w Przemyślu, Wojewódzki Instytut Chirurgii Urazowej w Piekarach Śląskich, Zakłady Przemysłu Drzewnego w Częstochowie, Huta „Kościusko”, Częstochowskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego Nr. 1, gromada Cząstków, gromada Choblenice, Obwodowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny w Kutnie, Odcinek Drogowy PKP Kutno, Państwowa Wytwórnia Piłników w Katowicach, Krakowskie Zakłady Obróbki Kamienia, Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Kłodzku, kopalnia „Klimontów”, Tartak Nr. 1 w Kolsku, Obwodowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny w Kole, PSS w Koźminie, Katowickie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych, Kostrzyńska Fabryka Mebli, gromada Karłowka, Instytut Ontologiczny w Krakowie, gromada Karczew, Centralne Warsztaty Sprzętu Budowlanego Miejskiego w Krakowie, Gminna Spółdzielnia „SCH” w Korczewie, Spółdzielnia Pracy „Pogotowie Remontowe” w Katowicach, Prezydium PRN w Kłodzku, gromada Klejnowo, Szpital Miejski w Krakowie, Państwo w Szkoła Muzyczna w Krakowie, Zakłady Ceramiczne w Kozłowej Górze, Składnica Zopatrzenia Przemysłu Odzieżowego w Poznaniu, Państwowy Szpital Kliniczny Akademii Medycznej w Krakowie, Klinika Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Krakowie, Zakłady Stomatologiczne Akademii Medycznej w Zabrze, Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Przemysłu Węglowego w Zagórze, Bielskie Zakłady Futrzarskie w Żywcu, P.S.S. w Żychlinie, Gminna Spółdzielnia „SCH” w Żabnie, Odcinek Drogowy PKP w Piławie, Koło LPZ nr 73 w Poznaniu, Oddział Budownictwa Miejskiego w Częstochowie, Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Poznaniu, ZMP-owska Brygada w Cieszyńskiej Fabryce Mebli, Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Buczka w Kamienicy, Oddział Drogowy PKP w Moragu, Tartak i Fabryka Wełny Drzewnej w Miałach.

Edmund Osmańczyk

Gawędy o NRD (9)

## Dywerysja i pomoc

I  
Co najbardziej zwraca uwagę każdego, kto zwiędza NRD? Brak bezrobocia? Pracowitość widoczna na każdym kroku? Ogromna ilość młodych ludzi we wszystkich warsztatach pracy, urzędach, instytucjach, organizacjach? — To też. Ale nie to uderza najmocniej. To, że nie ma bezrobotnych, że naród pracowicie odbudowuje swój kraj, że we wszystkich dziedzinach życia młodzież ma wszystkie możliwości potrzebne dla swojego rozwoju, to wszystko przyjmujemy jako rzecz naturalną wszędzie tam, gdzie na losy narodu decydujący wpływ ma klasa robotnicza.

Bardziej od zdobyci materialnych imponuje jednak stopień masowego uświadomienia politycznego ogółu obywateli NRD.

Proszę pamiętać, że NRD jest państwem bardzo szczególnym. NRD obejmuje tylko jedną trzecią Niemiec, dwie trzecie żyją nadal pod okupacją i to okupacji imperialistów obcych i własnych. NRD jest państwem suwerennym, posiadającym stosunki dyplomatyczne z dwoma mocarstwami — ZSRR i Chinami Ludowymi, oraz z szeregiem innych państw, NRD jest państwem suwerennym, które prowadzi własną politykę wewnętrzną i zagraniczną, własną gospodarkę planową i własny handel zagraniczny. Zachodnia natomiast część Niemiec podlega Wysokiemu Komisarzowi USA Mc Cloyowi i jego szwagrowi nazwiskiem Adenauer (dwie siostry Zinsser wyszły za mąż przed laty, jedna za współnika banku Morgana w New Yorku, nazwiskiem Mc Cloy, druga za współnika „Deutsche Bank” w Kolonii — Adenauera). Obaj ci panowie reprezentują interesy cieniowej warstwy wielkich kapitalistów USA i Niemiec i zgodnie z interesami swej klasy rządzą Trizonią. Tak więc polityka zagraniczna Niemiec Zachodnich jest ściśle uzgadniana z Waszyngtonem, a życie gospodarcze całkowicie jest zależne od woli bankierów amerykańskich. Trizonia nie wolno zawrzeć żadnego układu handlowego bez zgody Waszyngtonu.

Różnica więc między NRD a Trizonią jest bardzo jaszkrawa. Otóż sam fakt, że w jednym kraju jednego narodu mogą istnieć obok siebie tak zasadniczo różne ustroje polityczne jest już niezmiernie dziwnym zjawiskiem w historii narodów. Ale to nie koniec dziwności dzisiejszych Niemiec. W środku obszaru NRD znajduje się największe miasto niemieckie, 3,5 milionowy Berlin, którego zachodnią część jest „wyspa” imperialistów waszyngtońskich i bonńskich, gniazdem prowokatorów, dywersantów, szpiegów, oszczerców, nowych goebbelsów, nawołujących do nowego „Drang nach Osten”.

Obywatele NRD z jednej strony patrzą na niewolnienie większej części ich ojczyzny przez Mc Cloyów i Adenauerów, z drugiej zaś strony muszą znieść, że w środku NRD, w zachodniej części stolicy NRD, panoszą się amerykański imperialista i rodzimi faszystami.

Cóż więc dziwnego, że właśnie w stolicy NRD, w Berlinie, obywatele NRD pierwszy wzniesli okrzyk, który w kolebie obiegł całą Europę Zachodnią i stał się programowym zawołaniem wszystkich ludzi miłujących pokój, okrzyk „Ami go home” — „Amerykanie, idźcie do domu”.

II

Do uświadomienia politycznego ogółu obywateli NRD przyczyniły się rzecz prosta nie tylko jaszkrawe różnice między pokojowym rozwojem jednej części kraju, a zmianianiem się w bazie wojennej USA drugiej części Niemiec, nie tylko groźny dziwiłog podzielonej stolicy NRD i nie tylko liczne akcje prowokatorskie, dywersyjne, oszczercze, kierowane na NRD z zach. Berlina i zach. Niemiec. Do uświadomienia politycznego ogółu obywateli NRD przyczyniła się w głównej mierze szeroka praca wychowawcza partii klasy robotniczej — SED i organizacji młodzieżowej FDJ. Od chwili swego powstania w 1946 r. SED i FDJ powtarzały stale z bezkompromisowym uporem, że przy-

szłość Niemiec leży w oparciu o przyjaźń z Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, że przyszłość Niemiec budować trzeba na zasadach uchwał poczdamskich i to własnymi rękami ludu niemieckiego, że polityka imperialistów amerykańskich i rodzimych zmierza do podziału Niemiec i stworzenia zarzewia nowej w Europie wojny, której pierwszym polem bitwy będą Niemcy, że zatem walka o jedność Niemiec jest walką o pokój.

Każdy rok potwierdzał słuszność tego głośzonego przez SED, a za nią przez FDJ. Kiedy powstała NRD — 7. X. 1949 roku — nie było na obszarze NRD ugrupowania politycznego, które by, bez względu na swe interesy klasowe, nie widziało przyszłości Niemiec tylko w oparciu o przyjaźń z ZSRR, Polską, Czechosłowacją itd. i tylko w oparciu o uchwały poczdamskie. Suwerenność NRD była świadectwem najlepszym tej prawdy politycznej, głoszonej od 1946 r. przez SED.

III

W marcu br. ogłoszona została nota Rządu Radzieckiego do Rządów USA, Francji i Anglii w sprawie zjednoczenia Niemiec, zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i wycofania z Niemiec wojsk okupacyjnych.

Nota wywołała w całym Niemczech i w świecie ogromny entuzjazm wszystkich ludzi miłujących pokój. Ze szczególną jednak dumą przyjęli treść noty obywatele NRD. Dlaczego? Dlatego, że nota wyrażała właśnie to, o co walczy Front Narodowy Demokratycznych Niemiec, że każde jej słowo było zgodne z dążeniami wszystkich miłujących pokój Niemców, że wreszcie postulowane przez Rząd ZSRR zjednoczenie Niemcy są właśnie takie, jakimi jest dziś już NRD, to znaczy demokratyczne, miłujące pokój, suwerenne, wyrosłe z ducha uchwał poczdamskich.

O nocie radzieckiej, odpowiedzi na nią Amerykanów i następnej z kolei od odpowiedzi Rządu ZSRR opowiem szczegółowo w następnych artykułach.



# Bolesław Bierut szermierzem sojuszu robotniczo-chłopskiego

„Towarzysz Bolesław Bierut, syn pracującego chłopca z Lubelszczyzny, a następnie robotnik — pisze tow. Józwiak-Witold — przez całe swe życie jest żywym uosobieniem idei sojuszu robotniczo-chłopskiego, o realizację którego walczył wytrwale i nieugięcie”.

Najpierw jako wybitny działacz KPP, później jako członek kierownictwa PPR i przewodniczący podziemnej KRN, wreszcie po wywołaniu jako najwyższy przedstawiciel władzy ludowej, a od 1948 r. również przewodniczący partii, towarzysz Bierut walczył nieustannie o wcielenie w życie leninowsko-stalinowskiej nauki o sojuszu robotniczo-chłopskim.

Władza ludowa pod kierownictwem Bolesława Bieruta na tyfchmiast po swym powstaniu przeprowadziła reformę rolną, pomna nauki Lenina, iż w pierwszym okresie po przewrocie proletariackim bezwzględnie konieczna jest natychmiastowa konfiskata posiadłości wielkich obszarników.

Sojusz ludu pracującego miast i wsi — główna opora, fundament władzy ludowej, hartował się w następnym okresie w ogniu wielkiej bitwy klasowej z Mikołajczykiem, agentem imperializmu anglo-amerykańskiego i obrońcą interesów obszarńczo-kapitalistycznych. Władza ludowa, partia uocniły spólnie ekonomiczną między klasą robotniczą i chłopstwem, wzmagając wymianę towarową między miastem a wsią, rozpoczynając „bitwę o handel” itp., co ugruntowało zaufanie podstawowych mas chłopskich do klasy robotniczej, ułatwiło rozgromienie reakcji mikołajczykowskiej i uocniło kierowniczą rolę klasy robotniczej w sojuszu robotniczo-chłopskim.

Wyrazem walki z elementami kapitalistycznymi na wsi była klasowa polityka podatkowa i kredytowa, dekret o pomocy sasiadkiej, nakładający na bogaczy wiejskich obowiązek wypożyczania siły pociągowej małorolnym i średniorolnym chłopom oraz rozwój spółdzielczych ośrodków maszynowych, a więc złamanie monopolu bogacza wiejskiego na posiadanie maszyn rolniczych.

Tę słuszną leninowsko-stalinowską linię partii wypaczał niejednokrotnie w praktyce Gomułka ze swoją grupą, którzy w polityce wiejskiej stawiali na kulak, szermował np. hasłem „dobrego gospodarza”, tworzył na Ziemiach Zachodnich gospodarstwa kulackie, upierał się, by opłaty za usługi ośrodków maszynowych były takie same dla bogaczy wiejskich, jak dla biedoty, Grupa prawnicowo-nacjonalistyczna z Gomułka na czele traktowała wsię jako nieodróżnioną na klasową całość, była przeciwna socjalistycznej przebudowie wsi, a demokrację ludową uważała za ustrój nie podlegający dalszym przeobrażeniom, za jakiegoś „połączenie” kapitalizmu i socjalizmu.

Towarzysz Stalin jeszcze w r. 1929, krytykując zwolenników teorii „równowagi” między sektorem kapitalistycznym i socjalistycznym, mówił: „albo jedna droga, albo druga: albo wstecz — do kapitalizmu,

albo naprzód — do socjalizmu. Żadnej trzeciej drogi nie ma i być nie może”. „Trzecia” droga Gomułka więc oznaczała w istocie drogę pierwszą: wstecz — do kapitalizmu.

Tak ocenił kapitulandkie koncepty Gomułka towarzysz Bolesław Bierut w połowie 1948 roku, gdy na czele leninowskiej większości kierownictwa partii podjął zdecydowaną walkę z odchyleniem prawnicowym i nacjonalistycznym:

„Sily kapitalistyczne chcą „zamrożenia” obecnego układu sil klasowych (w oczekiwaniu na korzystniejszą dla siebie konstelację), pragną „stabilizacji” na podstawie zachowania w ustroju demokracji ludowej bodaj w istniejącym obecnie zakresie elementów kapitalistycznych, licząc na ich przężność, na samoródtwo kapitalizmu z gospodarki drobnotowarowej, no i na ewentualne poparcie z zewnątrz”.

Poglądy Gomułka, idące na rękę zamierzeniom burżuazji, stały w jaskrawej sprzeczności z dążeniami mas pracujących: „Z drugiej zaś strony — mówił towarzysz Bierut — klasa robotnicza pragnie dalszego naświetlenia elementów socjalistycznych kosztem wypierania i likwidowania elementów kapitalistycznych, zaś biedne i średniorolne chłopstwo pragnie uwolnić się od wyzysku i uciążliwej przewagi bogatego chłopca na wsi, co przyczynia się do umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego na głębszej podstawie”.

Rozgromienie pod kierownictwem Bolesława Bieruta odchylenia prawnicowego otworzyło przed klasą robotniczą i pracującym chłopstwem jasną, wyraźną perspektywę rozwoju ustroju demokracji ludowej do socjalizmu, postawiło w całej rozciągłości zagadnienie socjalistycznej przebudowy wsi na zasadach spółdzielczości produkcyjnej, doprowadziło do zrozumienia istoty demokracji ludowej jako ustroju spełniającego funkcje dyktatury proletariatu.

„demokracja ludowa nie jest formą syntezy czy trwałego współżycia dwóch różnorodnych ustrojów społecznych — mówił na Kongresie Zjednoczeniowym towarzysz Bierut — lecz jest formą wypierania i stopniowej likwidacji elementów kapitalistycznych, a zarazem formą rozwijania i umocnienia podstaw przyszłej gospodarki socjalistycznej”.

Dopiero odtąd partia z całą konsekwencją może realizować leninowską zasadę sojuszu robotniczo-chłopskiego w okresie dyktatury proletariatu: oprzyj się na biedocie, buduj trwały sojusz ze średniakiem, ani na chwilę nie przerywaj walki z kulactwem.

Towarzysz Bierut niestrudzenie przyswaja te zasady partii oraz masom pracującym miast i wsi: „...klasa robotnicza w oparciu o biedotę chłopską i sojusz z masami średniorolnych chłopów — głosił towarzysz Bierut — stawia sobie za zadanie złamać do reszty w walce klasowej opór i bażę ekonomiczną klasy kapitali-

stów — w celu zabezpieczenia rozwoju form gospodarki socjalistycznej”.

W tym sformułowaniu mieści się cały program polityki partii i władzy ludowej na wsi. Klasa robotnicza zacieśnia nieustannie sojusz z biednym i średniorolnym chłopstwem, przechodząc w coraz większym stopniu w miarę rozwoju przemysłu do wyższych form spójni gospodarczej między miastem a wsią, to znaczy do zaspokajania nie tylko konsumpcyjnych ale i produkcyjnych potrzeb pracujących chłopów. Wyrazem spójni gospodarczej między miastem a pracującą wsią są np. ceny na artykuły rolne, kredyty, zaopatrywanie w nawozy sztuczne i ziarno selekcyjne, maszyny i narzędzia dostarczane co raz obficiej wsi, rozbudowa sieci POM i podnoszenie ich wyposażenia technicznego, rozwijanie spółdzielczości zbytu i zaopatrzenia, rozszerzenie zakresu kontraktacji.

Klasa robotnicza zacieśnia również nieustannie sojusz z

biednym i średniorolnym chłopstwem, ograniczając i wywierając kulaków, to znaczy ograniczając kulackie możliwości wyzysku i hamując rozwój kapitalizmu na wsi. Środki tej polityki to podatek gruntowy o silnie rosnącej progresji, to skup zboża oparty na zasadzie progresji, to pozabawienie bogaczy wiejskich możliwości korzystania z kredytów państwowych, z usług POM-ów itp.

Narastająca waika z bogaczami wiejskimi i rozbudowa form spójni drobnotowarowej gospodarki chłopskiej z socjalistycznym przemysłem to istotny czynnik „zabezpieczenia rozwoju form gospodarki socjalistycznej”, o którym mówił towarzysz Bierut. Masowa kontraktacja bowiem, rozbudowa spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, ośrodki maszynowe itp. — to — według określenia towarzysza Stalina — most między indywidualnym małorolnym i średniorolnym gospodarstwem a kolektywną, społeczną formą gospodarowania, most ułatwiający chłopom przejście do spółdzielczości produkcyjnej.

Również przykład istniejących spółdzielni i PGR, ich osiągnięcia gospodarcze, zamożniejsze i lepsze życie spółdzielców stanowią potężny czynnik agitacyjny, przekonujący pracujące chłopstwo o wyższość gospodarki zespolonej i mobilizują do zrzeszania się w socjalistyczne gospodarstwa rolne.

Zasada całkowitej dobrowolności przy zakładaniu i przeprowadzaniu do spółdzielni produkcyjnej jest nieodzownym warunkiem dalszego i coraz silniejszego rozwoju tego ruchu. Biuro Polityczne KC naszej partii, realizując nauki Lenina-Stalina, czujnie stoi na straży tej zasady. Wielką wagę przywiązuje do niej towarzysz Bierut: „...sprawa rozwoju spółdzielczości produkcyjnej to znaczy gospodarki zespolonej w rolnictwie — mówi przewodniczący PZPR — jest sprawą świadomej i

dobrowolnej decyzji chłopów rolników. Trzeba to z całą mocą stale podkreślać... Tylko na drodze uświadamiania mas chłopskich i wytrwałego prakonywania ich na przykładach o korzyściach gospodarki zespolonej można osiągnąć należyte wyniki”.

Realizacja linii partii i rządu w kwestii sojuszu robotniczo-chłopskiego wymaga systematycznego osłabiania pozycji ekonomicznych kapitalistów wiejskich, którzy stanowią obcy i wrogi element w naszej gospodarce — hamulec rozwoju rolnictwa i całej gospodarki narodowej, a więc przeszkodę w wykonaniu Planu 6-letniego, zakładającego budowę podstaw socjalizmu.

I na odwrót, ograniczanie i wypieranie kulactwa, podnoszenie na wyższy poziom spójni gospodarczej między miastem a pracującą wsią uładnione jest od osławiania co roku zaplanowanej wielkości produkcji przemysłowej i rolnej.

Na wzajemną zależność tych zjawisk i wypływającą z niej obowiązki zwrócił uwagę masom chłopskim towarzysz Bierut, mówiąc na sesyjce rocznicowej dożynkach: „Wielkie olbrzymie korzyści z polityki Państwa Ludowego. Robotnicy i inteligencja pracująca nie szczędzą siły i ofiar dla rozwoju naszego przemysłu socjalistycznego, który jest motorem rozwoju całego kraju. To nakłada, rzecz jasna, obowiązki również na ludność wsi”. Bolesław Bierut wskazał więc masom pracującym chłopstwa konieczność ponoszenia świadczeń na uprzedmiotwienie kraju, które stanowią fundament siły gospodarczej i obronnej naszej Ojczyzny, a zarazem najważniejszą gwarancję coraz wyższego poziomu życia biednego i średniego chłopstwa.

W imię tych samych celów towarzysz Bierut nieustannie wzywa masy chłopskie do uścisłego pomnażania produkcji rolnej. W ten sposób pobudza inicjatywę pracujących chłopów, wpaja im zrozumienie obowiązków, jakie ponoszą w sojuszu robotniczo-chłopskim, kształtuje świadomość, że w budowie wielkiego, wspólnego celu muszą ponosić ciężary na równi z klasą robotniczą.

„Szczególnie wagi nabiera w tym okresie zadanie zwiększenia naszej produkcji rolnej...”

„Pomagajcie Państwu Ludowemu w zaopatrzeniu ludności miast w produkty rolne... Zabezpieczajcie terminowe wykonanie obowiązkowych dostaw” — zwraca się Bolesław Bierut do pracujących chłopów w orędziu noworocznym.

„Musimy wzmocnić zaopatrzenie rolnictwa w maszyny, traktory, w sprzęt rolniczy, w nawozy sztuczne” — wzywa robotników.

Stale wypełnianie tych wezwań i konsekwentna realizacja trójjedynego hasła Lenina o sojuszu robotniczo-chłopskim to jedyna droga — wskazywana stale przez partię z Bolesławem Bierutem na czele — do likwidacji wszelkiego wyzysku, do dobrobytu, do szczęścia ludu pracującego miast i wsi, do socjalizmu.

J. F. Charnicki



Prezydent RP Bolesław Bierut podpisuje akt objęcia władzy (luty 1947 r.).

## Znad Odry i Nysy ruszyło ostatnie natarcie (W siódmą rocznicę forsowania Odry i Nysy)

7 LAT temu, w kwietniowe dni, zwycięskie dywizje bohaterkiej Armii Radzieckiej ruszyły znad Odry i Nysy do ostatniego natarcia, którego celem było zdobycie stolicy niemieckiej, Berlina. Wielka bitwa, która rozgorzała wówczas nad brzegami Odry i Nysy, stanowi jedną z wielu wspaniałych kart sławy oręża radzieckiego. 7 lat temu rozpadł się nad Odrą wznesiony przez hitlerowców mur — i przez kraj, w którym dotąd panował faszyzm, przeszedł powiew wolności.

Sforsowanie Odry i Nysy Łużyckiej, rozgromienie silnych ugrupowań nieprzyjaciela było wstępem do wielkiej operacji berlińskiej, genialnie rozpracowanej przez Generała Stalina i znakomite przeprowadzonej przez wojska radzieckie.

16 kwietnia 1945 r. wzdłuż Odry i Nysy grzmot tysięcy dział artyleryjskich obwieścił

potężną ofensywę radziecką. Wojska I Frontu Ukraińskiego przełamały w okresie od 16 do 18 kwietnia obronę nieprzyjaciela na Nysie. Prawe skrzydło tego frontu uderzyło w kierunku północno-zachodnim na Berlin. I Front Białoruski, który nacierał na Berlin od czoła, zadał główne uderzenie z przedmościa w rejonie Rostrynia, a jego jednostki pancernie obeszły Berlin od północy. 22 tysiące dział, 4 tysiące czołgów, 5 tysięcy samolotów — oto cyfry świadczące o sile natarcia wojsk tylko tego jednego frontu. II Front Białoruski, dowodzony przez Marszałka Rokossowskiego, przeszedł do natarcia nad ujściem Odry, prowadząc walki o Szczecin i w głąb Meklemburgii w celu osłony operacji od północy.

25 kwietnia wojska I Frontu Białoruskiego połączyły się z wojskami I Frontu Ukraińskiego, zamykając pierścienie dokoła Berlina. A w tydzień później nad Berlinem zostały zatknięte zwycięskie sztandary wolności.

Nad Odrą i Nysą zadany został przez Armię Radziecką młodzający cios, który zdruzgotał system obrony Rzeszy hitlerowskiej i doprowadził do szybkiego zakończenia działań wojennych.

W tej decydującej bitwie wzięli również czynny udział żołnierze Ludowego Wojska Polskiego. Ramię przy ramieniu tych, którzy na swym chlubnym obfite zroszonym krwią szlaku bojowym wyzwolili ziemię polską — walczyli żołnierze polski — żołnierze 1 i 2 Armii.

2 Armia Polska, dowodzona przez gen. Świerczewskiego, walczyła w ramach I Frontu Ukraińskiego. Po przerwaniu obrony hitlerowskiej nad Nysą posuwała się w kierunku Drezna, osłaniając armie naciera-

jące na Berlin. W tym czasie, kiedy dokonywało się okrażenie Berlina, 2 Armia przyjęła na siebie silne uderzenie hitlerowskiego zgromadzenia pancernego, znajdującego się w Czechosłowacji i południowej Saksonii, a usiłującego z południa przerwać się na północ z odsieczą dla wojsk faszystowskich w Berlinie. Rozgorzała gwałtowna bitwa, w której 2 Armia zagroziła drogę nieprzyjacielowi — zmuszając go najpierw do obrony, a następnie do odwrotu i ucieczki.

I Armia Polska pod dowództwem gen. Popławskiego również 16 kwietnia wyruszyła za rzekę graniczną. 1 Armia Polska dotrzymywała kroku radzieckim towarzyszom broni, uczestnicząc w okrażeniu Berlina na prawym skrzydle wojsk osłaniających operację od północy. I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, II Brygadzie Artylerii i I Brygadzie Moździerzy przypadł zaszczyt brać bezpośredni udział w szturmowaniu Berlina.

Dzielnie spisały się w tych walkach polskie dywizje. Mówił o nich w swych rozkazach Generałissimus Stalin. Mówią o tym groby żołnierzy 1 i 2 Armii w Śiekierkach nad Odrą i Zgorzelcu nad Nysą, którzy polegli przy przełamaniu obrony hitlerowców nad Odrą i Nysą. W walkach nad Odrą i Nysą — Wojsko Polskie jeszcze raz dowiodło, że jest niezawodnym sojusznikiem i towarzyszem broni bohaterkiej Armii Radzieckiej.

U podstaw historycznego zwycięstwa tej, jak i wszystkich poprzednich operacji Armii Radzieckiej legła genialna strategia i taktyka stalinowska.

Przez całą wojnę główny ciężar walki z wrogiem niosła na sobie Armia Radziecka. Otwarcie tak zwanego „dru-

głego frontu” w końcowej fazie wojny, wywołane strachem imperialistów amerykańsko-angielskich przed wyzwoleniem przez Armię Radziecką całej Europy — faktycznie nie odciążyło Armii Radzieckiej. O znaczeniu działań wojsk anglo-amerykańskich świadczą wydarzenia, które nastąpiły wiosną tegoż 1945 r. Przed frontami tylko dwóch Frontów I Białoruskiego i II Ukraińskiego — hitlerowcy skupili 45 dywizji oraz 12 tys. żołnierzy i specjalne oddziały. A trzy tygodnie wcześniej miejsca zamierzonego forsowania Renu przez wojska anglosasów broniły... zaledwie 2 niemieckie dywizje grenadierów.

W czasie, kiedy anglo-amerykańskie wojska faktycznie defilowały z zachodu w głąb Niemiec — Armia Radziecka prowadziła wyteżone walki z wojskami hitlerowskimi, które

(Dokończenie na str. 4)



Na zdjęciu: kolchoźnicy radzieccy z wizytą u Prezydenta RP Bolesława Bieruta w Belwedrze. Zdjęcie z kwietnia 1949 roku.



Na zdjęciu: Prezydent z sarenką w ogrodzie belwederskim.



### Siew Wysokich Plonów



Kontraktacja zbóż jest bardzo korzystna. Takie jest zdanie większości chłopów. Gospodarz 10 ha gospodarki z gromady Parlino, pow. Nowogard — Franciszek Trzeciak zarywuje pole pod kontraktowany owies.

### Po naradzie warszawskiej

## PGR Ziemiański zrobił pierwszy krok ku nowemu

**ZIEMOMYŚL** rozpoczął siew Wysokich Plonów. Po polach bez przerwy jeżdżą traktory, od rana do późnego wieczora powietrze rozbrzmiewa ich urywanym warkotem. Potężny zagon szybko zamienia się w równą jak stół płaszczyznę. Gdy wieczorem traktorysty wracają z pola — są zmęczeni, zmęczeni. Zanim jednak rozejdą się do domu, czekając aż brygadziści Idzikowski ogłosi dzienne wyniki pracy.

— *Tu są wyniki —* mówi Idzikowski. — *A teraz powiem wam nowinę. Ze Skarbińskim rozmawiałem. Wczoraj o naszym współwzrostach radziła egzekutywa Komitetu Zespołowego. Od jutra będziemy mieli sztandar przechodni i proporzycyk dla przewodników. Oto przejaw nowego w tegorocznym współwzrostach.*

— *Tęgi u nas w tantym roku nie było. Dopiero teraz, od kilku dni mamy prawdziwe współwzrostach —* opowiada traktorysta Glejzer. — *Dłaczego w tym roku dopiero jest ono prawdziwe? Doświadczymy się, gdy przyjdzie Idzikowski. Kiedy nadchodzi, wszyscy*

#### ZMIANY NA LEPSZE SĄ JUŻ WIDOCZNE

W krótkim czasie po powrocie mechanika Zespołu PGR Ziemiański, Romańczuka, z warszawskiej narady aktywów PGR-owskiego, obradowała eg-

zekutywa Komitetu Zespołowego. Towarzysze doszli zgodnie do jednego wniosku: że ich PGR mógł osiągnąć znacznie lepsze gospodarcze wyniki, mógł gospodarować lepiej.

— *Nie zapoznaliśmy robotników z planami gospodarstwa, nie uświadomiliśmy ich należyte o znaczeniu wykonania zadań produkcyjnych, stąd i słaba ich troska o plany —* mówi sekretarz KZ tow. Skarbiński. — *Kierownictwo i Komitet Zespołowy niedostatecznie troszczyli się również o sprawy bytowo-socjalne robotników. Brak było dobre zorganizowanej kontroli. Zresztą sama kontrola nie wystarczy. Czy można się dziwić, że orki były złe, siew niestaryanny, a więc i plony słabe?*

Do późnej nocy trwała narada. Oto jakie zadania postawiła przed organizacjami partyjnymi egzekutywa KZ:

- wzmocnić pracę polityczną wśród załogi;
- doprowadzić plany do każdego robotnika;
- rozwinąć współwzrostach wśród brygad;
- zlikwidować wszelkie nieporozumienia między kierownictwem a robotnikami — zatroszczyć się należyte o warunki socjalne załogi.

Zespołowi PGR Ziemiański przyszedł z pomocą Zarząd Okręgowy. Zmieniony został dyrektor Zespołu, na przewodniczącego RRZ robotnicy wybrali przewodownika pracy, tow. Pokorskiego.

Od warszawskiej narady upłynęło nie wiele czasu, ale zmiany jakie zaszły w Ziemiańsku są już widoczne.

W gospodarstwie Szczepanek coraz lepiej rozwija się współpraca między kierownictwem a robotnikami. Razem troszczą się oni o wspólne gospodarstwo, wspólnie radzą nad polepszeniem pracy. Trzeba jednak doprowadzić do tego, żeby tak jak w Szczepance było we wszystkich pozostałych gospodarstwach Zespołu. Nauczyciel organizacji partyjne tej trudnej sztuki kierowania życiem PGR-u, wskazał, jak mają pomagać kierownikom — oto pilne zadanie Komitetu Zespołowego PGR w Ziemiańsku.

W Ziemiańsku rozpoczęła się praca wiosna Siewu Wysokich Plonów. Aby przeszedł on jak najsprawniej, aby zagwarantowany był stały rozwój Zespołu, trzeba, by zmiany, które zaczęły się dokończyć w Ziemiańsku, następowały teraz jeszcze szybciej, by Komitet Zespołowy i dyrekcja do końca wykonały zadanie, jakie postawiła przed PGR-ami warszawska narada.

Nota rządu ZSRR, zawierająca ca projekt traktatu pokojowe

### WYKONAĆ WSZYSTKIE ZADANIA

Opowiadano mi o sporze, jaki wiedli przodownicy pracy z PGR Redaczewo: Tolbicz i Pruskowska z kierownictwem tego gospodarstwa. Wiele razy Tolbicz przychodził do dyrekcji, mówił o złej gospodarce w Redaczewie, o tym, że ludzie nie znają planów, że brak jest

Paw.

### Znad Odry i Nysy ruszyło ostatnie natarcie

(Dokończenie ze str. 3)

przeciwko Armii Radzieckiej skoncentrowały podówczas 3/4 swych sił, przetrzymując wciąż z frontu zachodniego dalsze dywizje.

7 lat mija od chwili, gdy zwycięży żołnierze radzieccy i walczący u ich boku żołnierze polscy wytyczyli jedynie sprawiedliwe zachodnie granice Polski na Odrze i Nysie. granice, które narodził nasz i olbrzymia większość narodu niemieckiego nazwały granicami pokoju.

Właśnie dziś, gdy obchodzimy 7 rocznicę powrotu ludu polskiego — prawowitego gospodarza Ziemi Zachodniej na przastare ziemie łódzkie — hitlerowcy i amerykańscy imperialiści prowadzą wścieklą nagonkę przeciw Polsce, przeciw naszym granicom zachodnim. Granica pokoju nad Odrą i Nysą jest groźnym ostrzeżeniem dla wskrzeszeli hitlerowskiej machiny wojennej, która rozleciała się pod Stalingradem i Moskwą, na Wale Pomorskim, nad Odrą i Nysą.

Dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej nad hitlerowskim faszyzmem powstała Niemiec Republika Demokratyczna. Powstała NRD stało się zwrotnym punktem w dziejach Europy, umocniło przyjaźń ludu polskiego i ludu niemieckiego.

Nota rządu ZSRR, zawierająca ca projekt traktatu pokojowe

ST. SZALACKI — plk.

### Kto nie umie kalkulować?

Kadry decydują o wszystkim, ale wtedy, kiedy są właściwie ustawione. Zagadnienie to nie wszędzie jeszcze jest do brzo zrozumiane i właściwie realizowane. Zdarzają się u nas jeszcze wypadki niewłaściwego awansowania robotników, co wychodzi na szkodę zarówno awansowanemu, jak i przedsiębiorstwu, w którym dany robotnik pracuje. Za przykład mogą służyć niekiedy po ciągnięcia referatu kadr w PPRK.

Ob. Władysław Wiśniewski, spawacz warsztatów mechanicznych PPRK otrzymał kartę roboczą na wykonanie rolek do przesuwania rozjazdów kolejowych, na którą przeznaczono 29 roboczogodzin. Pracę tę ob. Wiśniewski wykonał w ciągu 9 godzin. Widząc to kalkulator wycofał kartę roboczą i napisał nowe zlecenie na pracę już wykonaną, wyznaczając dla niej tym razem tylko 9 godzin.

Można by takiego kalkulatora pociągnąć do odpowiedzialności, gdyby nie to, że kalkulator ów, ob. Śruba jest z zawodu precyzyjnym tokarzem — racjonalizatorem, który i teraz po „awansie” wykonuje precyzyjne roboty, jako pracujący zlecen.

Ale nie tylko ob. Śruba źle kalkuluje. Gdyby tak porównać koszty wyszkolenia precyzyjnego tokarza i kalkulatora, wtedy doszlibyśmy do wniosku, że i dyrekcja PPRK źle kalkuluje. Taki sam wniosek wynika i z faktu, że np. referentem pożarnictwa w PPRK jest... przodujący ślusarz ob. Roman Diesterheft.

Z przytoczonych przez nas faktów nasuwają się pod adresem PPRK dwa pytania: czy ob. Wiśniewski powinien za wykonaną pracę otrzymać należną mu zapłatę? — i czy wy soko kwalifikowanych robotników nie należałoby awansować raczej po linii ich zdolności i kwalifikacji?

### W RZS »Wspólny Siew«



— *Towarzysze sekretarzu, wysialiśmy dzisiaj we dwóch 40 hektarów nawozów sztucznych, osiągając 200 procent normy. Wykonamy swoje zobowiązanie! Teraz, według planu, będziemy siali owies —* mówi traktorzysta Kraku sekretarzowi organizacji partyjnej w RZS Kania, tow. Weisbergowi.

## O niewykorzystanych wystawach, zmiętej konfekcji i co z tego wynika...

JAK wiadomo coraz większa jest produkcja naszych fabryk odzieżowych, naszego przemysłu konfekcyjnego. Walka toczy się nie tylko o ilość we wykonanie planów, lecz również o coraz lepszą jakość, o wykonywanie planów asortymentowych.

Niedawno wskazaliśmy, jak niewykorzystanie planów asortymentowych odbija się ujemnie na zaopatrzeniu rynku i powoduje często zamrożenie poważnych środków pieniężnych. Byłoby jednak niesłuszne powodów narzekania konsumentów, jakie można jeszcze usłyszeć, szukać tylko w fabryce.

Często za brak pewnych towarów na rynku, za niedostateczny wybór konfekcji ponoszą winę instytucje i placówki naszego handlu uspołecznionego.

Coraz większa produkcja i coraz większe wymagania konsumentów zobowiązują się naszych placówek handlowych do coraz sprawniejszego rozprowadzania towarów, by rynek naszych miast i wsi był zawsze nasycony różnorodnym towarami, tak pod względem asortymentu, jak jakości i ceny.

Tymczasem przeprowadzona przez Wojewódzkie Biuro Centrali Odzieżowej kontrola i analiza rynku wykazała poważne niedociągnięcia w tej dziedzinie

A tymczasem poszukiwane przez konsumentów artykuły są ale... w magazynach Centrali.

Składy Centrali Odzieżowej są wprost przepelnione, ale PSS, MHD, czy CRS często całymi miesiącami nie pobierają towarów. Wytwarza się błędne koło: ta bryki odzieżowe produkują coraz więcej i lepiej, centrala odzieżowa organizuje aparat do rozprowadzania towarów — konsumenci czekają, ale towar do nich nie dochodzi, gdyż ogólnie pośrednie — dystrybutorzy — zawodzi.

#### ROZWIĄZAC SPRAWĘ NIESEZONOWYCH REMANENTÓW

Wzbraniając się przed przyjmowaniem nowych partii towarów, dystrybutorzy t. j. placówki handlu detalicznego tłumaczą się najczęściej posiadaniem poważnych remanentów konfekcji, które uniemożliwiają im nabycie nowych towarów. Remanenty te to przeważnie artykuły niesz sezonowe np. płaszcze i kurtki zimowe, ubrania wntowane, to towary o zbyt wygórowanych cenach — najczęściej produkcji spółdzielczej, które również nie znajdują chętnych nabywców.

Pozostałości te zawałają sklepy, gdy tymczasem oczekiwane przez konsumentów artykuły sezonowe leżą w magazynach. Dlatego też pozostałości te winny być wycofane ze sklepów, a ich miejsce na półkach winny zająć artykuły sezonowe na fakcie konsumentów czekają.

A we właściwym sezonie i te remanenty znajdą nabywców.

#### WIĘCEJ UWAGI DLA SPRAW ESTETYKI W HANDLU

Poważnym niedociągnięciem, nie pozostającym bez wpływu na tworzenie się remanentów jest zaniedbanie sprawy estetyki sklepu i towaru. Często nawet bardzo dobrze wykonana, dobra gatunkowo odzież, wymięta skutkiem niewłaściwego przechowywania, nie pokazana właściwie i estetycznie na wystawie — nie znajduje nabywców.

Wystawy naszych sklepów nie spełniają najczęściej swych zadań. Urzą-

dzone nęceniowo nie obrazują asortymentu towarów znajdujących się w sklepie, nie informują o tym, jakie nowe towary są wewnątrz sklepu.

Tak np. Powszechny Dom Towarowy w Szczepance nie potrafi wykorzystać swych wielkich efektywnych okien wystawowych. Zastąpione kratami, ubogie i puste wystawy nie potrafią zwrócić uwagi konsumentów na nowe towary. A nielepiej jest i w innych placówkach. To samo dotyczy również urzędzenia wnętrz sklepów. Sklep MHD Nr. 5 w Myśluborzu ma ładne, rozległe pomieszczenie, ale na konfekcję wybrano mały kątek, w którym — część odzieży wisł sfłoczona na dwóch pletowych regałach, a część umieszczono na... ziemi. Podobnie też „reklamuje” towary konfekcyjne Powszechny Dom Towarowy w Pyrzycach. Odzież leży na dnie szafy — sfłoczona, pognieciona i wymięta, co bynajmniej nie zachęca do kupna.

Już z tych paru przykładów (a można by przytoczyć ich znacznie więcej) wynika wyraźnie, że sprawa estetyki jest w handlu tekstylnym sprawą bardzo ważną i lekceważenie jej jest poważnym zaniedbaniem i błędem.

#### BRAKI DYSTRYBUCJI NIE MOGA OBNIŻAĆ WARTOŚCI WYSIŁKU ROBOTNIKA

Omówione braki naszej sieci handlowej w branży odzieżowej uniemożliwiają z jednej strony zaopatrzenie się w danym sezonie w potrzebną odzież i stwarzają fałszywe i błędne wrażenie braku towarów na rynku, a z drugiej strony podrywają ośmiły wysiłek robotników naszego przemysłu odzieżowego, walczących coraz skuteczniej o wypełnienie swych planów, o coraz lepszą jakość produkcji.

Dlatego też wszystkie instytucje naszego handlu muszą jak najszybciej usunąć błędy, uzdrowić swój system rozprowadzania towarów, zadbać o właściwe magazynowanie i estetykę, by w pełni i w pełni zaspokoić coraz bardziej rosnące potrzeby i coraz wyższe wymagania naszego rynku.



### Kronika KOSZALIŃSKA

Kino „NOWA HUTA” — ul. Orunwaldzka — „Antoni i Antonina” — film produkcji francuskiej. Początek seansów w dni powszednie o godz. 18 i 20-tej, w niedzielę i święta o godz. 12-tej, 18-tej i 20-tej.

Kino „MLODA GWARDA” — Rókoszowo — „Dziwczyni ze Słowacji” — film produkcji czeskiej. Początek seansów w dni powszednie o godz. 19-tej, w niedzielę i święta o godz. 17-tej i 19-tej.

MUZEBUM, ul. Armii Czerwonej nr 53. Wystawa pod tytułem „Malarstwo rosyjskie okres: przedrewolucyjny” w barwnych reprodukcjach oraz zbiory stałe. Muzeum czynne we wtorek, czwartki i piątki w godz. od 12-tej do 17-tej.

Dziurujcie APTEKA SPOŁECZNA nr 11 przy ul. Armii Czerwonej 1.

Dziś przy odprawianiu miała pracować około 40-tu pracowników Ekspozytury Okręgowej POM. Podjęli oni zobowiązanie usunięcia 40 ton gruzu — (na jedną osobę przy pada wywieźć 2 wagonki kruszywa). Początek prac o godz. 16-tej m.ii. 30.

Jutro 17 bm. rozpoczynają się we wszystkich szkołach ogólnokształcących stopnia podstawowego i licealnego oraz liceach pedagogicznych, normalne zajęcia szkolne.

Wydawanie bonów mięsno-śluzkowych na miesiąc maj rozpoczęło się wczoraj, dnia 15 bm. Bilższych szczegółów w sprawie rozdania bonów udziela Wydział Handlu Przemysłu MRN, przy ul. Armii Czerwonej (pokój nr 4).

Zajęcia grupy chóralnej Zespołu Pieni i Tańca Powiatowego Domu Kultury zaczynają się dziś o godz. 17-tej. Sekcja dramatyczna rozpoczyna swoje ćwiczenia o godz. 18-tej. Zaś sekcja taneczna (rytmika i umuzykalnienie dla dzieci) o godz. 15-tej. Wszystkie ćwiczenia odbywają się w lokalu PDK przy ul. Zwycięstwa nr 103.

### Kronika SŁUPSKA

Kino „POLONIA” — ul. Wileńska — „Śluby kawalerskie” — film produkcji radzieckiej. Początek seansów w dni powszednie o godz. 18, 18 i 20, w niedzielę i święta o godz. 14-tej, 16-tej, 18-tej i 20-tej.

Dziurujcie APTEKA SPOŁECZNA nr 19 przy ul. 3 Maja 38.

## Pracownicy „Uniwersytetu” w Moskwie dzielą się doświadczeniami z załogą koszalińskiego PDT

Niedawno pracownicy Powszechnego Domu Towarowego w Koszalinie napisali list do kolektynu Leninowskiego Domu Towarowego w Moskwie.

W otrzymanej w tych dniach odpowiedzi pracownicy moskiewskiego „Uniwersytetu” piszą:

### DRODZY TOWARZYSZE!

Otrzymałm Wasz list, w którym proście, byśmy opowiedzieli Wam, w ramach wymiany doświadczeń, o pracy naszego kolektynu Leninowskiego Domu Towarowego w Moskwie. Bardzo chętnie udzielimy Wam odpowiedzi.

Podstawową formą podnoszącą na wyższy poziom naszą pracę — sumienną i sprawną obsługę klientów, jest socjalistyczne współzawodnictwo.

Nasz Dom Towarowy składa się z 7 działów handlowych, w każdym działale zorganizowane jest od 5 do 6 sekcji, liczących od 5—12 sprzedawców.

Każdy dział i sekcja otrzymują plan obrotu towarowego na miesiąc, kwartał i rok. Sprzedawcom ustala się miesięczną normę pracowniczą na cały rok. Podejmujemy socjalistyczne zobowiązania międzysekcyjne i międzydziałowe o przekroczenie planu obrotu towarowego oraz podniesienia norm indywidualnych, o bardziej sumienne, lepsze i pełniejsze obsługa klientów i niedopuszczenie do sprzedaży towarów nie pełnej jakości.

Nasz kolektyw w wyniku przekroczenia podjętych zobowiązań uzyskał poważne sukcesy. W 1950 r. wykonaliśmy plan obrotu towarowego w 108,5 proc., a w IV kwartale 1951 r. plan obrotu towarowego wykonaliśmy w 108 proc. Zorganizowaliśmy 1 dział i

w Instytucie Handlu Radzieckiego.

Ogółem uczy się w różnych szkołach — bez odrywania się od pracy — 111 pracowników, w tej liczbie 58 sprzedawców. Sprzedawczyni stachanówka Kulikowa przeszła na drugi rok studiów w Instytucie Handlowym. We wrześniu przeniesiono ją na stanowisko towaroznawcy — brakarza wyrobów krawieckich. Sprzedawczyni tow. Mojewa przeszła na drugi rok studiów w Instytucie Handlowym i we wrześniu przeniesiono ją na stanowisko zastępcy kierownika sklepu obojw.

Pracownicy naszego Domu Towarowego wraz z całym narodem radzieckim, z wielkim entuzjazmem podpisali się pod apelem Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Lączmy koleżeńskie pozdrowienia.

Z upoważnienia kolektynu Leninowskiego Domu Towarowego w Moskwie.

Stachanowcy: (—) ANANIEWA, (—) KUDINOWA (—) GUSIEW.

Przewodniczący Rady Miejscowej (—) KOLGANOW.

List kolektynu Leninowskiego Domu Towarowego w Moskwie odczytano na masowce pracowników Powszechnego Domu Towarowego w Koszalinie, którzy w odpowiedzi wystali do Moskwy list z podziękowaniem i jednocześnie napisali w nim o swojej pracy. Między innymi w liście tym czytamy:

— Z głęboką radością przyjęliśmy Wasz list, z którego tak wiele skorzystamy. Idąc za Waszym przykładem, pogłębiamy ciągle swoją wiedzę zawodową i ideologiczną, przez organizowanie kursów przy zakładzie pracy, na których prelegent i starsi nasi koledzy uczą nas socjalistycznych form pracy i pogłębiają nasze wiadomości fachowe.

O wykonanie planów walczymy, stosując Wasze metody, które pomogły nam wykonać roczny plan operacyjny w 100,3 proc., a plan obrotów za IV kwartał 1951 r. wykonaliśmy w 110 proc.

Serdecznie pozdrawiamy Was, życząc jednocześnie osiągnięcia dalszych sukcesów.

## Krótko i węzłowato

POM ZŁOCENIEC — (dyr. Jarpułkiewicz, st. agronom Franciszek Krzaczkowski) — zawarł umowy na około 70 proc. wszystkich wiosennych prac w spółdzielniach produkcyjnych.

POM DYGOWO — (dyr. Kuczyński, st. agronom Olejnik) — umowy zawarł na 75 proc. planowanych prac. Agronomowie tych POM-ów dobrze rozpracowali plany prac w spółdzielniach produkcyjnych uwzględniając wszystkie zabiegi agrotechniczne, tak również bilanse siły pociągowej. Mając na uwadze opóźnione rozpoczęcie siewów, zaplanowali skrócenie akcji o 10 dni.

### NATOMIAST:

POM WALCZ — (dyr. Barszczewski, st. agronom Władysław Lis) — zawarł umowy tylko w 30 proc.

POM BYTÓW — (dyr. Bryja, st. agronom Kaczor) — zawarł umowy zaledwie w 50 proc. planowanych prac wiosennych w spółdzielniach produkcyjnych.

Dyrektorzy tych POM-ów i kierownicy wydziałów politycznych nie potrafili wpłynąć na agronomów, którzy zarówno plany prac, jak też bilanse sił pociągowej w spółdzielniach produkcyjnych opracowali mechanicznie. Np. zamiast na 1 konia planować 4,2 ha orki średniej dziennej, niejednokrotnie zdarzało się, że planowano 8, a nawet 10 ha. Plany te trzeba niezwłocznie skorygować.

## Fałszerze i złodzieje grosza społecznego z GS w Dygowie skazani na długolnie więzienie

Dnia 16 bm. przed Sądem kwity ogólnej sumy 140.072,78 Wojevodzkim na sesji wyjazdowej w Dygowie (pow. Kolobrzeg) odbył się proces przeciwko pracownikom Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopa” w Dygowie: głównemu buchalterowi Jerzemu Czernińskiemu, referentowi skupu żywności Stefanowi Borynłowi, kasjerowi Michałowi Balickiemu i kasjerce Irenie Stolarz. Oskarżeni dopuszczali się w okresie od listopada 1950 do października 1951 roku systematycznych kradzieży mienia społecznego ze szkodą dla chłopów pracujących, Rozprawa ta rozprawiana była w trybie postępowania doraźnego.

Proces złodziei społecznym wzbudził ogromne zainteresowanie wśród chłopów z okolicznych gromad i spółdzielni produkcyjnych. Sala rozpraw zapelniona była po brzoży ludnością wiejską, która w toku rozprawy żywo komentowała zeznania świadków i oskarżonych.

Akt oskarżenia zarzucal Czernińskiemu i Borynłowi, że dla celów osobistych wystawili 65 fikcyjnych kwitów na rzekomo zakupione 114 tuczników. Balickiemu i Stolarzównie oskarżenie zarzucilo działanie w porozumieniu z wyżej wymienionymi oskarżonymi przy wypłacaniu im na owe fikcyjne

kwity ogólnej sumy 140.072,78 zł. Pieniądze te oskarżeni dzieliли między siebie. Przewód sądowy potwierdził całkowicie winę oskarżonych. Spośród 23 przybyłych na rozprawę świadków oskarżenia wszyscy, z wyjątkiem żony oskarżonego Borynia, potwierdzili w całej rozciągłości wszystkie zarzuty zawarte w akcie oskarżenia. Czerniński, Boryń, Balicki i Stolarzówna przyznali się do winy. Sąd uznał winę wszystkich oskarżonych za udowodnioną i skazał: Jerzego Czernińskiego na 15 lat więzienia i na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg 10 lat; Stefana Borynia również na łączną karę 15 lat więzienia i na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg 10 lat; Michała Balickiego na karę 8 lat więzienia i na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg 5 lat oraz Irenę Stolarz na 3 lata więzienia i 3 lata utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.

Obecni na rozprawie chłopci przyjęli wyrok na złodziei grosza społecznego z wielkim uznaniem.

## W połowie czerwca Koszalin otrzyma nowy szpital

Koszalin od dawna już odczuwał brak należącego do urzędowego szpitala. Szpital Miejski przy ul. Pale Polu nie posiada dostatecznej ilości miejsc i nowoczesnych urządzeń. Aby udostępnić korzystanie z opieki i pomocy lekarskiej jak najszerszemu kręgowi ludności, w roku ubiegłym powstał projekt urzędowania drugiego szpitala.

Nowy Szpital Miejski mieścić się będzie przy ulicy Fabryka 35 i w bytym „Domu Dziecka”, który przeniesiono do Słupski — i w sąsiednich posesjach — które po przebudowie przystosowane zostaną do tego celu.

Ostatnia kontrola prac remontowo - budowlanych wykazała, że roboty nie są prowadzone we właściwym tempie z powodu braku szczegółowego projektu adaptacji i braku nadzoru budowlanego. Bezpośredni inwestor — Wydział Zdrowia MRN nie zatroszczył się do tychczas o usunięcie tych niedociągnień.

Podjęty plan remontowy wszystkich budynków szpitalnych wykonany już został w 70 proc. Istnieje więc możliwość oddania nowego Szpitala Miejskiego do użytku w połowie czerwca bm., jeżeli wymienione niedociągnięcia zostaną szybko usunięte.

## Z miast i wsi

KOSZALIN. Żołnierze dobrze wykorzystał okres zimowy na szkolenie wojskowe. W czasie inspekcji wiosennej na odcinku sprawności strzeleckiej — przedownikami stali: Trwiński, Wojciechowski, Rzepecki, Pocholik, Tomaszewski, Twardo, Belg, oraz Rakoczy, Walkowiak, Tocha, Olczak i Szware.

wg. koresp. Jura

SŁUPSK. Pracownicy zespołu PGR Kamnica — na zebraniu założyli — wyrazili swoje głębokie oburzenie z powodu samowolnego, nieuzgodnionego z wojownikami o wolności wojaczki — Nikoła Bełojannisa i jego towarzyszy, przez służalców i pacholców imperialistów z Wall-Street — fałszystawskich sprzedawczyków, którzy terrorem i mordem uciskają naród grecki.

wg. koresp. J. Bylickiego

BYTÓW. W gminie Borzytychoni odbyła się ostatnio uroczysta sesja Gminnej Rady Narodowej poświęconej na podsumowanie dyskusji nad projektem Konstytucji Chłopi w ramach serdecznych podziękowań twórcy projektu — Tow. Bierutowi.

wg. koresp. J. Gałkowskiego

BIAŁOGARD. ZMP-owcy POM-u Nr. 128 w Świdwie usprotostawili przeciwko barbarzyńskim metodom używanym w badaniach bakteriologicznych.

wg. koresp. J. Szulez

Bytów i innych środków masowej zgłody. Postanowili oni zebrać na terenie szpitala fundusz, który przeznaczą na zakup lekarstw dla ofiar amerykańskich ludobójców.

wg. koresp. K. Raścickiego.

BIAŁOGARD. W zespole PGR Łęgi pow. Białogard odbył się wybór do Rady Zakładowej. W toku ożywionej dyskusji przeanalizowano błąd popełniony w zeszłorocznej pracy Rady Rolnej. Na przewodniczącego wybrano tow. Ferdynanda Śliwka. Rzeczoną krytykę pomogła nowo wybrana rada i opracowaniu planów pracy na przyszły okres.

F. S.

SŁAWNO. Chłopi gromady Doma szawice pow. Sławno stanowiąc przeciwko zrucaniu przez samoloty amerykańskie w Korei i Chinach zarządków dżumy, cholery i innych bakterii chorobotwórczych. Z gniewem i oburzeniem pletnią inicjatorów i wykonawców tych haniebnych zbrodni oraz domagają się połozenia krasu niesłuszanemu barbarzyństwu imperialistycznych ludobójców.

wg. koresp. J. Szulez

Koszaliński Zakład Graficzny. A-3-1007. Nr zam. 1705. 1949.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

Koszaliński Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włóknieniczych i Skórzanych w Koszalinie ul. Przemysłowa 79 tel. 264-47 przyjmuje od zaraz do pracy pracowników amitsowych:

1. Kierownika Sekcji Adm. Gospodarczej
  2. Kierownika Działu Kontrakcji i Instruktaży
  3. Starszego referenta reklamacji
  4. Referenta technicznego
  5. Referenta gospodarczego
  6. Referenta zapaszerza
  7. Referenta inwestycji
  8. Referenta planowania
  9. Samodzielnego referenta ubezpieczeń rzeczowych
  10. Zastępcę głównego księgowego i księgowych
- Zgłoszenia wraz z życiorysem należy składać w Sekcji Personalnej, 370-K

## OGŁOSZENIA DROBNE

HTNEK Stefan zgłasza zgubienie karty meldunkowej wyd. przez Miejską Radę Narodową w Ostrowcu. 334-P

GLINKA Jan zgłasza zgubienie karty meldunkowej wyd. przez Prez. MRN w Darłowie. 344-P

SZYKUC Zina zgłasza zgubienie karty meldunkowej wyd. przez Prez. Miejskiej Rady Narodowej w Koszalinie. 339-P

PAŹDZIERNIK Władysław zgłasza kradzież zezwolenia na pobyt w strefie ograniczonej, — karty meldunkowej, zaświadczenia rejestracji wojskowej, prawa jazdy, leg. korespondenta terenowego, leg. służbowej. 343-P

KOZMICZ Feliks zgłasza zgubienie leg. Związku Zaw. Samorządowców w Słupsku. 339-P

STASZKIEWICZ Stanisław zgłasza zgubienie leg. służbowej Nr. 889 wysł. przez Dykrecję Państwowego Liceum Pedagogicznego w Bytowie. 335-P

SPYCHAŁSKI Zbigniew zgłasza zgubienie karty rowerowej Nr. H-72002 i leg. szkolnej nr. 205 Zasad. Szkl. Metalowo - Budowlanej, 338-P

DZIUBA Czesław zgłasza zgubienie dowodu tożsamości, leg. Zw. Zaw. państw. inwalidzkich, karty meldunkowej, wazy na pobyt w strefie nadgranicznej i zdjęcie do dowodu osobistego. 333-P

KACZMARCZYK Antoni Otolino pow. Słupsk — zgłasza zgubienie pieczęci okręgowej Gminnego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej Ryczewo. 342-P

KOWALIK Teresa Szczeciński zgłasza zgubienie karty meldunkowej. 341-P

— Czy będziemy ścigali „Goeringa”, towarzyszu kapitanie, słyszeliście co?

Artylerzyści przysłuchiwali się odwróciwszy w ich stronę twarze, niewidoczne w wietrzynym mroku. — „Goering” ucieka — głośno powiedział Katugin. — Jego korsarski raid nie udało się, towarzysze! — Był bardzo podniecony i trudno mu było mówić, rzucił jednak dobitnie w ciemność każde słowo. — Mamy uszkodzoną turbinę, ale dowódca przesiadł przez radio mel-dunek do sztabu. W pogon za „Goeringiem” pójdą nasze okręty.

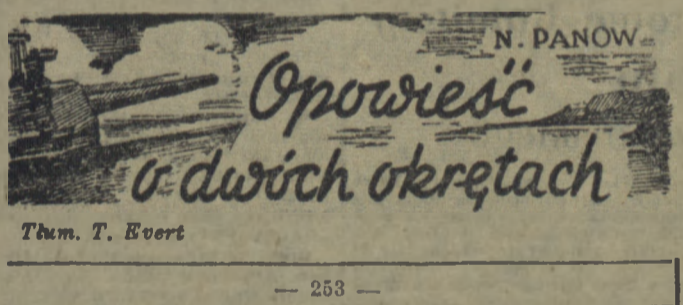
I znów zwrócił się do Starostina. — Może wam w czym pomóc, bosmanie?

— Już wszystko gotowe do nowej walki, towarzyszu kapitanie — miętko odparł Starostin. — Idźcie się ogrzać. Ja także chcę pójść, żeby sobie lepiej obandażować rękę. — Ostry, gwizdający i lodowaty wiatr przejmował do szpiku kości. Włógotne futro przemarzło, pałce nóg omniały w walenkach, nawilgła bielizna lepiła się do ciała. Katugin błędnie puścił się z dziobu do kabiny.

Tu panowało miłe, suche ciepło, białe jasne światło i nawet skrzyp grodzi, który dawniej budził go po nocach, wydał mu się niemal przyjemną muzyką. Żeby tak jeszcze tyknąć stórkę wódkii! Ależ ten młóter Harvey! upił się w czasie walki! Pewnie leżał w kabine z nogami jak zawieszony zadartymi, słuchał strzelaniny i z plastikowej butelki ciągnął rum. Fatalista i kondotier z mister Harveya!

Katugin aż zmarszczył się rozpinając pokryty sopłami lodu kożuszek; kożuszek pachnący natfą, pokryty warstwą sadzy. Przejżywał rozkoszne uczucie zwycięstwa. Już się nie marszczył, zapomniał o Harveyu. Lecz nagle palce jego, rozpinające haftki, zamarył, a wszystko wokół powlokło się żalobnym cieniem: Na pół przysłonięte aksami tną kotara, wyglądały spod koł łowiące bueliki Sniegiriłowa. Koło poduszki leżała starannie złożona futrzana kamizelka. Na wieszaku wisiał płaszcz z dwoma złotymi paskami na rękawie, a czapka ze znaczkiem, zaśnieździałym od słonej wody, przykrywała jego żołnierza.

(Dalszy ciąg nastąpi)



— Towarzyszu kapitanie — powiedział, a jego orzechowe oczy pod wypukłym, krągłym czołem błysnęły zuchowato — jeśli pozwolicie, wpadnę do was zaraz po wachcie. Poradzę się, jak ułożyć artykulik. O bohaterach kółtowni... O towarzyszu młócinianie Kulikowie i Sierioży Nikitinie...

A i Filipow obiecal napisać parę słów o salfwie torpedowej, może nawet da wiersze...

Katugin zbiegł z pomostu po obłodzonym trapie. Tuż koło niewidocznych fal, szemrzących wzdłuż burty, przeszedł szybko na część dziobową.

W ciemności poruszały się ledwie widoczne sylwetki. Przyjrzał się uważnie. Artylerzyści odbierali z komór nowe picisłki i układali je ciasno na pokładzie obok osłony działła.

Jeden z pacujących wyprostował się. Jego ręka wznie-siona ku helmowi matowo zabeliała w ciemnościach. — Jesteście ranni, towarzyszu Starostin? — Draśnięcie, towarzyszu kapitanie — odparł Starostin. — Kiedy zamykaliśmy dosyłacz, zahaczył za palec. No, i nasz Siergiejew...

Nie dokończył. Katugin nagle spostrzegł, że pas ze splonkami, który zwykle opinał kożuszek Siergiejew, polyskiwał teraz wokoło talii Starostina.

— Raniony? — z trudem zapytał Katugin. Od razu stanęła mu w pamięci wysoka postać w kożuszku nad kolana, nieśmiały uśmiech na szerokiej, piegawatej twarzy. — Zabity. Na miejscu. odłamkiem — surowo i dobitnie odparł bosman. — Skonał na moich rękach, towarzyszu kapitanie. Ledwie szepnął: „Odpuście, marynarze, tym pòm za wszystko...” — Starostin zamknął i poprawił pas.



### Oslabiona reprezentacja Szczecina zwycięża piłkarzy gdyńskich

Reprezentacja Szczecina, która w ubiegłą niedzielę wystąpiła w osłabionym składzie bez Piątki, Stachockiego i Gajdy odniosła zwycięstwo zwycięstw nad reprezentacją Gdyńską 4:1 (1:0).

Pierwsza połowa meczu nie zapowiadała, tak wysokiej porażki piłkarzy gdyńskich. W tym okresie szczecińscy mieli wprawdzie lekką przewagę, ale ich ataki kończyły się na przedpolu przeciwnika. Czyste akcje były przeprowadzane czysto.

Ośmioletni niezaradności szczecińczyk, atak Gdyńskich próbował kilkakrotnie przebiec do przedpolu przeciwnika, ale zdarzało się, że bramka Szczecina była strażona.



Dopiero w 34 min. udało się PIŚZAKOWI zdobyć prowadzenie dla Szczecina. Zawodnik ten wyprzedził wbiegającego bramkarza i głową skierował piłkę do siatki.

Po przerwie atak Szczecina wspierany przez pomocników: STEFANIKA, BORONIA i HARTZAKA był groźniejszy i lepiej dysponowany strzałowo, czego zresztą dowodem był końcowy wynik meczu. Druga bramka dla Szczecina padła w 60 min. gry z dalekiego strzału STEFANIKA. Zawodnik ten pomimo, że gra w pomocy, wykazał również doskonałą orientację w 83 min. Kiedy to w zamieszaniu podbramkowym zdobył trzeci punkt. Czwartą bramkę strzelił PIŚZAK.

Honorowy punkt dla Gdyńskich zdobył w 75 min. SŁOMA. Tenże zawodnik nie wykorzystał rzutu karnego, podkutywanego za rękę obrońcy Szczecina — WASKI.

Zawody prowadził sędzia DINA. Widzów ponad 1000.

### Kolejarz (Szczecin) — Flota (Gdynia) 6:4

Zawodnicy Kolejarza grali wiaćciwie tylko w pierwszych 30 minutach. W tym czasie strzelili 5 bramek i odawało się, że w spotkaniu tym odliczą wysokie zwycięstwo. Tymczasem wśród piłkarzy Szczecina nastąpiło dziwne samowspokojenie, co w pełni wykorzystali zawodnicy Floty, którym udało się strzelić 4 bramki i wyrównanie wiaćciwa na wiośku. W ostatnich minutach gry sporadyczny wypadek Kolejarza przyniósł im 6 punktów.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: SADURSKI 2, POPIEZYNSKI, PRZYBYLSKI, KUBZYNOGA i osobobójca. Dla pokonanych: KIK 2, oraz WITKOWSKI i SZCZERBA. Sędziował ob. WTRWA.

### Lekkoatleci przygotowują się do Biegów Narodowych

W kolach sportowych zbliżające się Biegi Narodowe pobudziły do treningów śpiących niejednokrotnie przez całą zimę zawodników. Najbardziej jednak ożywił lekkoatletów — bezpośrednio za interesowanych — „ich” konkurencja. Na treningach w Łasku Arkońskim prowadzonych



### Mistrzostwa Polski w zapasach odbędą się w Szczecinie

Główny Komitet Kultury Fizycznej powierzył organizację Mistrzostw Polski w zapasach szczecińskiemu WKKF-owi. Impreza ta odbędzie się w dniach 26, 27 i 28 kwietnia br. Walki odbywać się będą w hali sportowej, przy ul. Narutowicza. Organizatorzy przewidują udział w mistrzostwach około 350 zawodników z całego kraju. Będzie to pierwsza w Polsce impreza zapasnicza, zakrojona na tak dużą skalę.

Działacze szczecińscy dokładają starań, by tak poważny turniej, jakim są mistrzostwa Polski, przebiegał w sposób wzorowy.

W skład komitetu organizacyjnego weszli: ob. ob. Kropicki jako przewodniczący, Skarwowski — sekretarz oraz Ptasiński, Ciesielski, Szajewski i Walko — jako przewodniczący poszczególnych sekcji.

# GŁOS SPORTOWY

## O zaszczytne prawo uczestniczenia w Zlocie

JEDNYM z podstawowych zadań w okresie przygotowań do Złota Młodych Przdowników Budowniczych Polski Ludowej jest praca nad umasowieniem i podniesieniem na wyższy poziom kultury fizycznej i sportu wśród młodzieży. W związku z tym, już od bieżącego tygodnia, kola sportowe i LZS-y przy pomocy kół i Instancji ZMP-owskich dołożą starań, by ich członkowie zdobyli zaszczytne prawo uczestniczenia w Zlocie.

Na Złot pojadą wyróżniający się sportowcy z kół i zespołów oraz najlepsi uczestnicy powiatowych wyścigów kolarskich, Biegów Narodowych i wieloboju SPO. Pojadą więc ci, którzy będą lepiej od innych biegać i skakać, grać w piłkę nożną i ręczną, szybko pływać i wykazywać godną postawę na boiskach i w pracy zawodowej.

Do naszej Redakcji wpłynął list od jednego z LZS-ów, który zapytuje, czy uzyskanie

najlepszych wyników w zdobywaniu SPO i BSPO kwalifikuje zespół do uczestniczenia w Zlocie. Wyjaśniamy: — Na Złot pojedzie z naszego województwa kilka zespołów, które nie tylko osiągną najlepsze wyniki w zdobywaniu SPO i BSPO, ale które równocześnie wykazują się najlepiej zorganizowaną, ciągłą pracą, a więc: przeprowadzaniem systematycznych treningów i zapraw, należytą frekwencją na zajęciach sportowych, pracą wychowawczą swoich członków itp. Obywatelowi S. G. ze Stargardu wyjaśniamy, że nad całością pracy sportowej w terenie czuwać będą Wojewódzka i Powiatowa Komisja Konkursu Sportowego, które rozpoczną swą działalność jeszcze w bieżącym tygodniu. Komisje te zaimają się między innymi: popularyzacją konkursu sportowego, zbiorą materiały o zobowiązaniach kół i sportowców, propagować będą osiągnięcia i doświadczenia przodujących kół i zespołów oraz sportowców i wysuną wnioski, kto ma jechać na Złot.

W kolach sportowych, odbędą się w bieżącym miesiącu zebrań poświęcone sprawie Złota, na których dokonana zostanie ocena wykonania zobowiązań podjętych z okazji 60-tych rocznicy urodzin tow. Bieruta i 1-go Maja. Na zebraniach tych sportowcy uczczą Złot nowymi zobowiązaniami, szczególnie na odnieku podniesienia ilości zdających normy SPO i BSPO, udziału w masowych imprezach i zdobywaniu klas sportowych, remontowania, porządkowania i budowy własnymi siłami i środkami boisk i urządzeń sportowych.



W Liceum Pedagogicznym typu WF w Stargardzie, szkoła się przysili nauczyciele wychowania fizycznego. W nuce przodują: Kazik Malinowski, Wiesława Jaworska, Wiesław Grzegorzewski, Janusz Korosteński, Henryk Kozłowski, Henryk Kallnowski, Kazimierz Straus i inni. Na zdjęciu: gimnastyka zespołowa w wykonaniu uczennic Liceum w Stargardzie.

### Przedzomski (Ogniwo) i Kosewski (Kolejarz) zwyciężają w wyścigach kolarskich

W ubiegły poniedziałek odbył się w Szczecinie wyścig kolarski zorganizowany przez GWKS. Trasa wyścigu przebiegała przez Wąły Chrobrego i ulicami: Admirałską,

Bankową i Zygmunta Starego. Wśród kolarzy kategorii III, który wystartował pierwszy na wyścigu, zasługują KOSEWSKI (Kolejarz II), który zajął pierwsze miejsce, zdobywając 22 pkt. na poszczególnych finiszach.

Dobrze miejsca zajęli: NIZIOŁ (Gwardia I) i KUDZIEWICZ (Gwardia II). Drużynowo zwyciężyła Gwardia II.

W wyścigu za wodników kategorii I i II zwyciężone zwycięstwo odniósł PRZEDZOMSKI (Ogniwo). Zdobył on 21 pkt. Drugie miejsce zajął HOROWSKI (GWKS) 19 pkt. Drużynowo zwyciężyli kolarze Ogniwa I.

Zawodnicy obydwu kategorii mieli do pokonania 37 okrażeń 30 km. trasy. (ok). Wyścig był punktowany z pięcioma finiszami.

KŁABECKI, KIJANCZYK i PRZEDZOMSKI zajęli pierwsze miejsca na poszczególnych finiszach.

### Śląsk - Kraków 2:1 (1:0)

Rozegrane w niedzielę 13 bm. w Krakowie spotkanie piłkarskie ośrodków treningowych Śląska i Krakowa zakończyło się zwycięstwem drużyny śląskiej 2:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Śląska ALSZNER i CIEŚLIK, dla Krakowa JASKOWSKI. Sędziował Bukowski z Radomia, widzów ponad 10 000.

Drużyna Śląska ustępując przeciwnikowi pod względem techniczności grała bardzo dobrze taktycznie i dysponowała bardziej wyrównanym zespołem. Najlepszą formacją Ślązaków był szybki i zgrabny atak w składzie: (od prawej) SOBIEK, TRAMPISZ, ALSZNER, CIEŚLIK, WIŚNIEWSKI.

Drużyna krakowska zawiadła całą kolewe w linii ataku, przy czym PATKOJÓ i KOHUT byli najbardziej skutecznymi zawodnikami na boisku. W drugiej części meczu zostali oni zastąpieni przez JASKOWSKIEGO i RAJTARA.

### Instruktorski kurs wysokogórski

W schronisku w Morskim Oku rozpoczął się instruktorski kurs wysokogórski, który potrwa do 28 kwietnia. W kumie, który prowadziła taternicy JAKUBOWSKI i PIOTROWSKI, bierze udział 24 instruktorów z całej Polski.

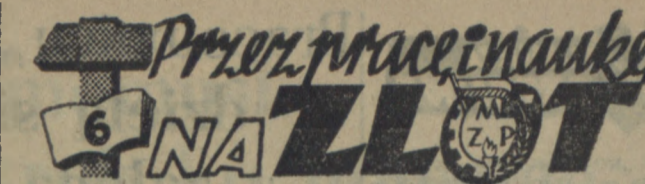
### Narciarze radziecy w Zakopanem

12 bm. przybyła do Polski na zaproszenie GKKF 11-osobowa ekipa narciarzy i narciarzy radzieckich.

Narciarze radziecy wspólnie z zawodnikami polskimi trenować będą w Zakopanem.

### Stargard wzywa do współzawodnictwa wszystkie Powiatowe Komitety Wyścigu Pokoju województwa szczecińskiego

Jak już informowaliśmy, w związku z tegorocznym kolarskim Wyścigiem Pokoju Warszawa — Berlin — Praga organizowanym przez „Trybunę Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rude Pravo” powstały gminne, powiatowe i wojewódzkie



Z KAŻDYM dniem rozszerza się wielka fala współzawodnictwa młodzieży o uczestnictwo w Zlocie Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Już od kilku dni, młode pracownice spółdzielczej wytwórni konfekcji „Unwersal” w Szczecinie przygotowują się do przedzłotowego zebrania.

Najważniejsze nasze zadanie polega na podniesieniu jakości produkcji — mówiła Tymlińska — rozpoczęciem walki o jakość zaczniemy nasze współzawodnictwo przedzłotowe. Działaczka dyskutowała, obliczała swe możliwości i wreszcie uchwała zapadła.

My, maszynarki, realizując zobowiązania ku czel tow. Bieruta, postanowiliśmy miesięczne plany ilościowe wykonać w 115 proc., a jakością w 100 proc. Następnie kol. Jabłonowska i Zofia Falkiewicz odczytywały przedzłotowe zobowiązania wykańczerek i wydystek, które postanowiły wykonywać plany ilościowe w 105 proc., a jakością w 100 proc. Młodzież Spółdzielni „Unwersal” postanowiła poza tym zorganizować chór i zespół tańca ludowego.



### „Neues Deutschland” o Wyścigu Pokoju

„Tradycyjny Wyścig Kolarski „Trybuna Ludu” i „Rude Pravo” — pisze „Neues Deutschland” — przybiera w tym roku odmienny charakter. Sportowcy niemieccy nie będą tym razem gośćmi, lecz współgospodarzami wyścigu”. Pismo podkreśla, że rozszerzenie wyścigu na teren NRD nastąpiło z inicjatywy polskich przyjaciół, co gorąco poparli również przyjaciele czechosłowaccy. „Neues Deutschland” pisze dalej, że fakt licznego udziału w Wyścigu kolarzy z państw demokracji ludowej i postępujących organizacji sportowych państw kapitalistycznych czyni z tej imprezy wielką manifestację przyjaźni i woli zdecydowanej walki o pokój sportowców europejskich.

KRYSTYNA Wleczerek, Koftus, Bednarek i wiele innych uczennic Państwowej Szkoły Pielęgniarstwa w Szczecinie postanowiły w odpowiedzi na apel Zarządu Głównego ZMP kolektownie uczyć się i przygotowywać do lekcji.

Prócz tego — przekazywała zobowiązanie w imieniu koleżanek Krystyna Wleczerek — rozszerzymy zakres wykonywania przez nas, zobowiązań ku czel ukochanego Prezydenta Bolesława Bieruta; uporządkujemy trawniki, pomożemy w bibliotece, utworzymy zespół choralny i taneczny.

Artysta Szczeciński Teatrów Jacek Zak, pisze do nas:

Chcę stanąć do przedzłotowego współzawodnictwa i dlatego zobowiązuje się w okresie urlopu wyjechać na 2 tygodnie do jednego z obiektów przemysłowych 6-latk, celem udzielenia robotnikom pomocy w pracy kulturalno-oświatowej i świetlicowej.

By pomóc robotniczemu zespołowi świetlicowym — wzywam do podejmowania podobnych zobowiązań i tworzenia kilkuosobowych ekip — wszystkich młodych aktorów — pisze na zakończenie listu Jacek Zak.

### Kolarze FSGT wezmą udział w Wyścigu Pokoju

Komitet Organizacyjny V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rude Pravo” otrzymał oficjalne zgłoszenie ekipy francuskiej FSGT.

Drużyna reprezentacyjnej znajdującej się następujący zawodnicy: ANDEMARD GABRIEL, GARNIER EUGENE, JONET ROBERT, HERENG FERNAND, SEVIN EDMOND, LAURENT ANDRE oraz redaktor FAVIER PIERRE.

Drużynie towarzyszyć będą trener DONZELLE LENIS oraz mechanik HERNEU PIERRE. Kierownikiem ekipy jest SIDON FRANCOIS.

Ze znanych już u nas w kraju zawodników zobaczymy na starcie w Warszawie kolarza GARNIER, który startował w Wyścigu Pokoju w 1949 i w 1950 roku.

### „Pierwszy krok motocyklowy”

Zgodnie z kalendarzem Imprezy Polskiego Związku Motorowego, sekcja motorowa ZS Kolejarz w Szczecinie organizuje w dniu 20 bm. „Pierwszy krok motocyklowy” dla nieposiadających licencji sportowych. Do rajdu, którego trasa wynosi około 100 km, dopuszczani będą wszyscy motocykliści posiadający prawo jazdy.

Bilższych informacji udziela codziennie sekretariat sekcji motorowej — Szczecin, Al. Wojska Polskiego 176 w godz. od 16 do 19.